

**Weź z gazetą KALENDARZ na rok 2009**

**Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyna  
Radowo Małe**

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 52 (364) Rok VI 22.12.2008 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

## Rodzi się tradycja koledowania

W Łobzie, Resku, Węgorzynie, Radowie Małym, Dobrej i wielu wioskach powiatu, w szkołach, przedszkolach, urzędach, świetlicach i firmach - coraz chętniej spotykamy się przy wigilijnych stołach. Dzielimy się opłatkiem, składamy sobie życzenia, rozmawiamy i śpiewamy kolędy wyczekując świąt Bożego Narodzenia. Tradycja już jest, zadbajmy jeszcze, by zachowała swój wymiar duchowy, a nie będzie z nami tak źle.

**KOZŁOWSKI**

Teraz dodatkowa obniżka cen wybranych modeli

**nawet o 20%\***

\* oferta dotyczy samochodów marki Toyota, nowych i używanych po jazdach testowych z roku produkcji 2007 oraz 2008. Oferta aktualna do wyczerpania zapasów. Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen na modele objęte obniżką w salonie Toyoty w Nowogardzie.

TOYOTA NOWOGARD MK | ul. 3 Maja 27B | NOWOGARD  
tel.: +48 91 39 25 700 / 702 | www.toyotanowogard.pl



### Odchudzimy Twoje raty w jedną mniejszą

Oszczędzasz i zyskujesz  
Po prostu **mniej** znaczy  
**więcej**. Oczywiście Gotówki!

Tylko z nami płacisz mniej za raty  
i dostaniesz **dotatkową gotówkę do ręki**.



Janina Pawlak  
doradca kredytowy  
Gryfice, ul. Niepodległości 50 (nad barem ABC) tel. 091 384 59 17, 0 605 357 089

**KONSOLIDACJA**  
nawet 100 000zł spłacasz łącznie swoje drogie kredyty: gotówkowe, ratalne, samochodowe  
dotatkowa gotówka na wydatki od razu dostajesz pieniądze do wykorzystania  
ubezpieczenie na życie zapewnione na czas spłaty kredytu

### ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Sludwia koło Plotów

### Sprzedaj części używanych

Tel. 601 579 590

Tel. 091 38 51 778



Łobez ul. H. Sawickiej 18  
Tel./fax 091 397 61 60

**CENTRUM  
BUDOWNICTWA**

**KOZŁOWSKI**

**www.jmmk.pl**  
ŚWIAT SAMOCHODÓW

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
WTORKI, PIĄTKI**

Adres:  
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E  
tel./fax (091) 397 43 76

### HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

**Dostawy GRATIS !!!  
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

### BETON TOWAROWY

**BETMIX**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.ibb.pl

e-mail: biuro@betmix.ibb.pl

Tel. 091 392 20 20,  
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

### WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY
- Kształtowniki itp.

Transport  
do klienta

### Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,  
tel./fax (094) 36 33 470

# Opowieść wigilijna

Może to ten czas świątecznych dzwoneczków, strojnych choinek i wesoło przybranych ulic sprawił, że przypomniała mi się ta historia. Nigdy nikomu o niej nie opowiadałam, ale teraz, gdy chylę się już nad grobem, donikąd nie zmiernam, nigdzie się nie spieszę i spokojnie czekam na kres... Teraz mogę o tym opowiedzieć.

Byłam małą dziewczynką, świat był pełen gruzów, pozostałości po wielkiej wojnie, wojnie, która zabrała mi rodzinę. Ojciec zginął gdzieś w świecie powołany na wojnę. Pamiętam jak podzuchał mnie w górę, ubrany w mundur. Chyba wtedy przyszedł się pożegnać. Chyba obiecał, że wróci. Przestałam czekać, gdy sama się zestarzałam. Ot taki niemądry dziecienny kaprys - aby tata był w domu... Mama przeżyła wojnę, chroniąc mnie przed złym światem. Potem sama potrzebowała ochrony. Powoli zaczynała odchodzić. Niby była ze mną, ale jej nie było, zagubiona w swoich myślach, zapatrzona w okno. Byłam głodna. Moje dzieciństwo to głód i brud. Znałam wszystkie zakamarki ulic Wielkiego Miasta. Mieszkaliśmy w dzielnicy, do której nie zapuszczał się nikt w eleganckich ubraniach. Wszędzie były burdy, awantury, prawie w każdym domu lał się alkohol. W moim też. Do mamy przychodzili „wujkowie”. Gdy zjawiali się w domu, ja musiałam wychodzić na ulicę, aby nie przeszkadzać. Boże, jaka ja byłam głodna i zmarznięta! Ludzie chodzili obok. Jest takie coś, że jak człowiek upadnie na ulicy, to inni zachowują się tak, jakby go nie było. Spałam w klatkach schodowych, na ławkach w parku. Czasami ktoś miał kromkę chleba...

Pamiętam ten dzień, gdy w chwili kolejnego wybuchu złości matka spojrziała na mnie z nienawiścią. Stałam akurat w kuchni szukając czegoś do jedzenia. Powiedziała, że nienawidzi mnie jak psa, że gdyby nie ja ona ułożyłaby sobie życie, a ja jestem dla niej tylko ciężarem. Krzyczała, że inne dzieci umierają, a ja żyję nie wiadomo po co, że tak to jest, gdy nie da się dziecku umrzeć, to ono potem człowiekowi żyć nie da. Nie wiedziałam o co jej chodzi. Coraz częściej miała te swoje wybuchy nienawiści skierowane do mnie. Jeszcze coś krzyczała, ale nie słuchałam, nie mogłam tego znieść. Wybiegłam z domu, a lzy zalewały mi oczy. Biegłam przed siebie. Wśród gruzów była taka piwnica. Jedyną co pozostało z domu po wojnie. Tej części jeszcze nie zaczęto odbudowywać. Gruzy zostały tylko zepchnięte z drogi, tworząc dwa ogromne wały. Za jednym z nich znajdowała się moja piwnica. Chodziłam tam, gdy było mi źle - taka moja oaza spokoju. Miałam tam swoje skarby: nóż, kawałek talerzyka kilka desek, jakąś stara płachtę, która służyła mi za kołdrę, nadpaloną świeczkę i zapalki...

Wybiegłam na ulicę. Zwykły gwar, jaki panował w ciągu ostatnich dni cichł powoli. Jakiś czas biegłam, ale zalegający śnieg spowolnił moje ruchy. Powietrze było mroźne. Na ulicach już niemal późno, zaczynało zmierzchać. Przez niskie okna widziałam strojne choinki. Przyłapałam się na tym, że zaglądam od

okna do okna zazdroszcząc dzieciom tej choinki, ciepła, jedzenia i... taty. Bo gdyby tato był, to ja też miałabym dom i choinkę i mama byłaby taka jak dawniej... Gdyby tylko tato był... Powoli poszłam do swojej piwnicy. Wybiegając z domu nie założyłam nawet płaszczyka. Nie czułam zimna. Wtedy już niczego nie zrobiłam. Wiedziałam co muszę zrobić. Nie było nikogo, kto czekałby na mnie przy wigilijnym stole. Mojej śmierci nikt nie zauważył, moje odejście sprawi, że mama będzie szczęśliwsza. Może któryś z wujków się z nią ożeni?

Z dała dobiegały śpiewy kolęd, ktoś grał na ustnej harmonijce bardzo piękną muzykę. Teraz wiem, że była to „Cicha noc”.

W piwnicy było ciemno, zapaliłam świeczkę, postawiłam ją w wyrwie w murze, wzięłam do ręki nóż i pociągnęłam. Był tępy. Zaczęłam go ostrzyć o kamień. Nie czułam już wtedy niczego. Jak maszyna, z jedną myślą - skończyć to wszystko. Kolejne cięcie, krew zaczęła się sączyć i gdy chciałam pociągnąć nożem jeszcze raz, usłyszałam:

- To nie jest twój czas, jeśli teraz to zrobisz, to nigdy nie zaznasz tego szczęścia, które jest ci pisane.

Odsunęłam nóż od nadgarstka. Głos dochodził od strony wejścia. Nikt nie wiedział o mojej piwnicy. Nikt nigdy tu nie zachodził, więc dlaczego teraz? Właśnie teraz?

- Szczęścia? - wydusiłam przez lzy. Nie mogłam mówić. W gardle miałam kamień, który mnie dławiał.

- Obiecaj mi, że nigdy, ale to nigdy więcej tego nie zrobisz - powiedział głos. Należał do kobiety, nie znałam tego głosu. Było ciemno, a głos dochodził spoza piwnicy.

- Przysięgam - powiedziałam ścisłając nadal nóż w rękę.

- Przysięga zobowiązuje. Nigdy nie wolno ci jej złamać.

Głos był ciepły i miły, ale stanowczy. Było w nim coś, co kazało mi wierzyć w każde słowo. Nagle kobieta stanęła przede mną. Nie wiem kiedy weszła. Usiadła naprzeciw mnie, była w jasnym płaszczu, a w piwnicy było tak brudno. Wszędzie było brudno. Pochyliła się w moją stronę, a światło świeczki tańczyło na jej twarzy. Nie wiem ile miała lat. Patrzyła na mnie długo tymi swoimi oczami, wydawały mi się wtedy bardzo stare, ale tą starością świata. Niektórzy ludzie mają takie oczy, jakby kryła się w nich cała tajemnica. Ona takie miała. Uśmiechnęła się lekko. Nigdy nie wiemy co nas w życiu spotka. Jednego możemy być pewni, że zawsze po burzy świeci słońce. Zawsze. Nie warto umierać nocą, zanim nie ujrzy się tęczy.

- Ale moja mama... - zaczęłam, a lzy ponownie zaczęły mnie dławić.

- Nawet anioli czasami zapominają, że mają skrzydła... - wciąż się uśmiechała. - Jest zagubiona. Każdy potrzebuje miłości, a gdy jej zaczyna brakować szukamy środków zastępczych... Ludzie są stworzeni do miłości, a im więcej jej dają, tym więcej jej otrzymują.

- Ale ja jestem taka samotna...

- Wszyscy są samotnymi wyspami. Wystarczy tylko zbudować pomiędzy nimi mosty. Niestety ludziom zawsze

łatwiej przychodzi ich burzenie. A skoro twoja mama jest kiepskim budowniczym, to ty stań się mistrzem w stawianiu mostów. Do tej pory tylko uciekałaś...

- Jestem tylko dzieckiem...

- Każdy ma w sobie coś z dziecka.

Ale jesteś człowiekiem, a twoim przeznaczeniem jest rozwinąć skrzydła i wzbicić się wysoko.

- Jak?

- Wystarczy dać sobie szansę i odłożyć ten nóż - na zawsze.

Dopiero teraz zauważyłam, że wciąż go ścisłałam w rękach. Odłożyłam go na bok. Krew na nadgarstku zasklepiła się nadzwyczaj szybko. Kobieta pochylała się i wzięła moją rękę do swojej. Wyjęła z kieszeni chusteczkę i owinęła nią nadgarstek. Miała ciepłe dłonie. Sięgnęła do drugiej kieszeni i wyjęła z niej jakieś zawiniątko.

- Dziś jest Wigilia - powiedziała rozwijając kanapkę. Przełamała ją dając mi jedną część. Poczulałam, że jestem głodna. Patrzyła na mnie tymi swoimi dziwnymi oczami.

- Niech spokój zagości w twoim sercu, abyś mogła odnaleźć własną drogę - powiedziała oddając mi część ze swojej kanapki.

- Czego ja powinnam pani życzyć? - spytałam.

- Abyś odnalazła swoje drugie skrzydło... - powiedziała.

- Niech odnajdzie pani swoje drugie skrzydło - powtórzyłam z prostotą oddając jej część swojej kanapki.

Chleb był nasączony miodem. Bez masła, stwardniał na brzegach, ale był najsmaczniejszą kanapką jaką kiedykolwiek jadłam. Może dlatego, że byłam taka głodna, może dlatego, że obok była ona...

- Co mam robić? - Spytałam po chwili milczenia. Świeczka niebezpiecznie zadrgała. Kończyła się, a ja bałam się ciemności...

- Po prostu wróć do domu.

- Do domu? Ja już nie mam domu, moja mama...

- Ona cię kocha.

- Nieprawda. Mówiła takie straszne rzeczy.

- Czasami ludzie tak mówią, choć jest inaczej.

- Dlaczego?

- Bo są zagubieni. Brakuje im światła. Trzeba sobie wybaczać i pomóc się odnaleźć.

- Jak?

- Każdy ma w sobie jakieś talenty. Wystarczy je wykorzystać.

Wtedy płomień wystrzelił wysoko, a ja mogłam przyjrzeć się jej twarzy. Miała ciemne włosy opadające na ramiona i bardzo jasne oczy. Była blada i piękna. Potem płomień zgasł.

- Czy jesteś aniołem? - spytałam.

- Każdy z nas ma w sobie coś z anioła - powiedziała, a głos dochodził z zewnątrz. Nie wiem kiedy wyszła. Była jak kot. Poruszała się bezszelestnie.

Wyszłam z piwnicy, przeszłam przez sterty gruzów. W mieszkaniach płonęły świeczki na choinkach, ludzie siedzieli razem przy stole, a mi było zimno. Bardzo zimno. Dopiero teraz poczułam jaki jest mróz. Z daleka ktoś kogoś nawoływał. Głos był coraz bliższy. Po chwili usłyszałam swoje imię. Mama wyłoniła się zza zakrętu. Gy mnie zobaczyła podbiegła do mnie i mocno przytuliła.

- Kochanie przepraszam. Bardzo cię przepraszam. Wybacz mi - płakała. Wzięła mnie za rękę, popatrzyła na zawinięty nadgarstek i powiedziała:

- Proszę cię nigdy więcej tego nie rób.

- Nie zrobię.

- Obiecujesz?

- Już obiecałam... Mamo? A gdzie ty masz swoje skrzydła?

- Nie wiem córeczko... Nie wiem. Chyba je gdzieś zgubiłam po drodze.

- A mi się wydaje, że po prostu zapomniałaś, że je masz.

Przytuliła mnie mocno. Nigdy więcej nie widziałam już żadnych „wujków”. Wyjechałyśmy tutaj. Przed opuszczeniem Wielkiego Miasta poszłam do swojej piwnicy. Już jej nie było. Zaważyła się, pokrywając w sobie moją tajemnicę.

Gdy przyjechałyśmy tutaj, mama zaczęła pracować, a ja poszłam do szkoły. Nigdy nie żałowałam, że nie użyłam noża. Miałam bardzo szczęśliwe życie. Oczywiście nie brakowało smutków i zmartwień, czasami dużych problemów. Ale wtedy przypominała mi się ta kobieta i to, że trzeba walczyć. Kim była? Dla mnie aniołem, w końcu jak to niedawno słyszałam, wszyscy jesteście aniołami z jednym skrzydłem...

Ta historia mogła się wydarzyć w każdym mieście, mogła spotkać każdego, równie dobrze mogłaby być wymyślona albo prawdziwa. Myślę, że spotykamy w swoim życiu przynajmniej raz kogoś, kto staje się naszym aniołem. Wystarczy tylko pozwolić mu usiąść i dać sobie pomoc. Tylko tyle... mm

Łobez  
Rzeko  
Dobro  
Węgierszyna  
Radowo Małe

tygodnik

łobeski

---

Gazeta Powiatowa

**Redakcja:**  
 Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),  
 Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

**Reklama:** tel. 512 138 349

**Adres redakcji:**  
 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
 tel./fax (091) 3973730.  
 E-mail: tygodniklobeski@wp.pl  
 www.tygodniklobeski.go.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,  
 ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;  
 NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

**Nakład: 1300 egz.**  
*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*  
 Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez;  
 tel./fax (091) 39 73 730.

## Sesja rady powiatu

## Uchwałą budżet dla powiatu

(ŁOBEZ) Ostatnia sesja rady powiatu w tym roku została zwołana na dzień 29 grudnia, na godz. 16.00. Radni uchwalą budżet powiatu łobeskiego na 2009 rok. Oprócz tego roz-

patrzą kilka innych projektów uchwał, m.in. w sprawach: przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz przyznawania nauczycielom dodatków. (r)

## Dzieci za darmo

(RESKO). W nowym roku uczniowie szkół podległych gminie będą dowożeni za darmo. O ile starszostwo współfinansuje młodzież ponadgimnazjalną, to i ona będzie mogła korzystać z darmowych bile-

tów. Z pewnością za przejazdy zapłacą dorośli, którzy będą mogli skorzystać z autobusów szkolnych, pod warunkiem, że będą wolne miejsca. Tak ustalili rajcy miejscy. mm

## Zamiast e-usług komputery

(ŁOBEZ). W związku z tym, że nie zbudowano w tym roku systemu e-usług publicznych, bo nie było naboru wniosków w ramach RPO, to kwotę 20 tys. zł przekazano

dla SP1 na zakup komputerów. Pozostała część - 25 tys. zł przeznaczono na zakup kserokopiarki i komputerów do Urzędu Miejskiego w Łobzie. mm

## Sprostowanie

W artykule „Polityka na peryferiach jest pragmatyczna” przypisałem pani Danucie Ligęzie pracę w łobeskiej

fili Centrum Doksztalcania nauczycieli, co jest pomyłką. W obronie filii wypowiadała się jako rodzic dzieci, które z tej biblioteki korzystają. Za pomyłkę przepraszam. KAR

## Ostatnia sesja w Łobzie

## Uchwałą budżet dla Łobza

(ŁOBEZ) Ostatnie w tym roku posiedzenie radnych w Łobzie odbędzie się w dniu 30 grudnia br. o godz. 9.00.

Najważniejszym punktem obrad będzie uchwalenie budżetu gminy Łobez na 2009 rok. Oprócz tego radni zajmą się zatwierdzeniem przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przeciwdziałania Narkomanii i Przemocy w Rodzinie na rok 2009.

Radni rozpatrzą projekty uchwał w sprawach: ustalenia wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2008; zmieniają górne stawki opłat ponoszone przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych na terenie gminy oraz Regulamin określający wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycie-

lom niektórych składników wynagrodzenia oraz nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego.

Następnie burmistrz przedstawi informację o swojej pracy za okres od 1 do 30 listopada br., a po nim interpelacje, wnioski i zapytania przedstawiają radni i mieszkańcy. Sesję zakończą odpowiedzi na nie. (r)

## Zatrudnimy drukarza

Wydawnictwo poszukuje drukarza lub osoby chcącej nauczyć się tej pracy. Najlepiej z zacięciem technicznym.

Informacje w redakcji Tygodnika Łobeskiego, ul. Słowackiego 6, tel. 091 39 73 730 lub 504 042 532.

**UTYLIZACJA  
ETERNITU I PAPY  
MATERIAŁY  
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska  
Ul. Toruńska  
78-500 Drawsko Pom.  
Tel/fax 094 363 30 89

**Zatrudnię  
przedstawiciela  
handlowego  
branży hutniczej  
tel.0943655270**
**Zapraszamy na Niezapomniany  
Bal Sylwestrowy!**

Wesela, Bankiety, Przyjęcia

www.centrum-wesela.pl  
tel. 506 016 130, fax. 091 56 23 727


**Oferujemy w ciągłej sprzedaży  
blachy I,II i III gatunku  
oraz wyroby hutnicze.**

Ceny od 1200,00 zł

Tel. 513 121 618 www.krallpolska.pl

**LE MARK TACHOGRAFY**  
TACHOGRAFY

**OGRZEWANIA OGRANICZNIKI CB RADIO  
POSTOJOWE PRĘDKOŚCI AUTO-KLIMA**

72-200 Nowogard tel. 091 39 20 804 www.lemark.com.pl  
ul Górną 3 kom. 0 601 275 900 info@lemark.com.pl

Webasto 

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**


**TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI**



bieć - Pełnomocnik tel./fax 094 363 34 01  
0 Pom. Ul. Łąkowa 19 kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

**J.F. USŁUGI POGRZEBOWE**

Rok zał. 1991

**Jerzy Furmańczyk**

**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM  
W ŁOBZIE**

tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katyń, tel. 091 39 14 441  
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,  
fax 091 39 21 767 - całodobowo  
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

telefon z dostawą do domu

## SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO



z dowozem

Tel. 694 188 818

## Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez  
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885  
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00  
sob. 8.00 - 14.00

## Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia  
1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

## GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5,  
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

## KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy  
od 8.00 do 16.00

**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

## Chodnik dla Węgorzynka

(WĘGORZYŃKO). W planach gminy budowa chodnika w tej miejscowości miała nastąpić dopiero w 2013 roku. Jednak Zarząd Dróg Wojewódzkich postanowił inaczej – w przyszłym roku da materiał, a gmina jak chce, to może wykonać jego budowę. Chcąc nie chcąc radni przystali na taki układ, bo choć gmina będzie musiała wykonać zadanie, to i tak koszty będą dość niskie zważywszy na to, że materiał otrzyma za darmo, a pracownicy będą zatrudnieni w ramach robót publicznych. Tym samym Węgorzynko, którego mieszkańcy już od dłuższego czasu monitują o chodnik, doczeka się bezpiecznego przejścia wzdłuż drogi wojewódzkiej. mm

## Związek Zawodowy Rolników „Solidarność”

(RADOWO MAŁE) W drugim tygodniu grudnia miało miejsce spotkanie z rolnikami zainteresowanymi kupnem ziemi z zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych.

Podczas zebrania zostało wyjaśnionych wiele spraw m.in. związanym z przygotowaniem dokumentacji, która jest potrzebna do udziału w przetargach. Podczas tego zebrania zawiązał się Związek Zawodowy Rolników „Solidarność”.

Powołanie Związku ma dać rolnikom siłę przebicia m.in. podczas rozmów z Agencją Nieruchomości

Rolnych. Jako strona zorganizowana będzie poważnym negocjatorem w walce o swoje prawa. Stocznio wcy i górnicy pokazali co można zdobyć, jeśli reprezentuje ich związek zawodowy, przez jego brak ludzie pracujący niegdyś w PGR-ach pozostali na lodzie, a rolnicy przegrywają w walce z zachodnią konkurencją. mm

## Bez wsparcia drogi okrojone

(ŁOBEZ). Starostwo powiatowe w Łobzie planowało wykonać remont nawierzchni bitumicznej i remont nawierzchni chodników na odcinku ul. Spokojnej w Łobzie wraz z remontem zjazdów i parkingów realizowane w ramach Narodowego Programu Dróg Lokalnych 2008-2011. W ramach tego samego programu miał być wykonany remont drogi na odcinku Mołdawin-Maliniec. Już wiadomo, że starostwo łobeskie nie otrzyma dofinansowania z Narodowego Programu Dróg Lokalnych 2008-2011. Nie oznaczono jednak, że powiat zrezygnuje z remontu dróg.

### Co się zmieni?

W minionym tygodniu gruchnęła wieść, że droga na odcinku Maliniec-Mołdawin nie będzie remontowana. To znacznie oburzyło mieszkańców gminy Radowa Małego. Obecny podczas sesji radny powiatowy Jan Zdanowicz wyjaśnił jednak, że jeszcze nic nie zostało przesa-

dzone. Starostwo będzie poszukiwać pieniędzy na ten cel, wiedząc jak ważna jest dla mieszkańców naprawa tej drogi.

Odnosnie ulicy Spokojnej są zapewnienia, że zostanie ona wyremontowana, ale nie w tak szerokim zakresie, jak zamierzano przy wsparciu środków z zewnątrz.

Z powiatu łobeskiego dofinansowanie z tzw. „schetyńówki” otrzymała jedynie gmina Łobez, która otrzymała pieniądze na inwestycję związaną z przebudową ul. Kilińskiego w Łobzie. Wsparcie finansowe wyniosło niewiele ponad 360 tys. zł., gdy pełna wartość inwestycji – tuż ponad 740 tys. zł. mm

### Doradcy w sprawach urbanistyki i architektury

## Burmistrz powołał komisję urbanistyczną

(ŁOBEZ) W październiku br. burmistrz Ryszard Soła powołał czteroosobową Gminną Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną. Ma ona pełnić funkcje doradcze. W połowie grudnia powiększył jej skład o dwie osoby.

Jak zapisano w jej regulaminie, komisja „jest organem doradczym złożonym z osób posiadających przygotowanie fachowe związane bezpośrednio z teorią i praktyką planowania przestrzennego”. Połowa jej członków ma być rekomendowana przez stowarzyszenia branżowe i samorządy zawodowe, druga połowa to urzędnicy. Zadaniem komisji ma być m.in. opiniowanie planów zagospodarowania przestrzennego,

jego zmian, projektów decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego i warunkach zabudowy, w przypadku braku planu.

Za każdorazowe uczestnictwo w komisji jej członkowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości 35 proc. minimalnego wynagrodzenia brutto oraz zwrot kosztów dojazdu.

W październiku br. burmistrz powołał komisję w składzie: rekomendowani przez samorząd zawodowy – Anna Siekierska i Piotr Kozłowski oraz Tadeusz Bas i Małgorzata Różańska. W grudniu poszerzył jej skład o dwie osoby – Macieja Siekierskiego i Ewę Ciechańską. Anna Siekierska i Maciej Siekierski mieszkają w Kołobrzegu. (T)

## FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA

„ANDREAS” Andrzej Adamów

- ← WAPNO MAGNEZOWE - DOLOMIT
- ← PIASEK, ŻWIR
- ← OPAŁ
- ← ZIEMIA KWIATOWA



Łobez, ul Spokojna 3, tel. (091) 397 50 94, 0 502 079 240

Czy kobiety tracą prawo do becikowego i zapomogi?

# Ginekolog koniecznie potrzebny

**(RADOWO MAŁE).** Wprawdzie ośrodek zdrowia w Radowie Małym został bardzo ładnie wyremontowany, jednak brakuje tu gabinetu ginekologa. Panie z gminy Radowo Małe muszą dojeżdżać do specjalisty aż do Reska. Póki co, mimo starań radnych i samorządowców taki stan rzeczy jeszcze się nie zmieni, choć zmieni się ustawa mówiąca o obowiązku kontroli u specjalisty.

NFZ nie widział potrzeby, aby gminie przyznać punkty. Bez nich żaden lekarz nie jest zainteresowany otwarciem gabinetu w Radowie Małym. Koło się zamyka, a zarówno władze jak i mieszkańcy gminy czują się bezsilni.

- Ośrodek zdrowia jest teraz bardzo pięknie wyremontowany, przystaje na XXI wiek, społeczeństwo chciałoby, aby poszerzyć usługi w naszym ośrodku zdrowia, aby nie funkcjonował w nim tylko lekarz rodzinny od poniedziałku do piątku, ale jeszcze ktoś. Znam ośrodki zdrowia w Węgorzynie i w Resku, w tych ośrodkach pracuje wiele lekarzy specjalistów, specjaliści są bardzo potrzebni. Nowa ustawa mówi, że panie, które spodziewają się dziecka muszą mieć badania ginekologiczne, po to by uzyskać dodatek za urodzenie dziecka. Kieruję do pana panie wójcie taki wniosek i do przewodniczącego rady, abyśmy się wspólnie tą sprawą zajęli. Rozmawiałem z jednym z doktorów. Powiedział, że jeśli jest taka wola wójta i potrafimy znaleźć pomieszczenie, to on chętnie przyjedzie - powiedział podczas sesji wiceprzewodniczący rady Stefan Remiśko.

W dyskusji na ten temat głos zabrał przewodniczący rady, który nieco ostudził zapał wiceprzewodniczącego.

- Narodowy Fundusz Zdrowia w żadnym wypadku dodatkowych punktów przydzielić nie może. Taka jest sytuacja na dziś. Rozwiązaniem byłoby, gdyby lekarz, który ma punkty na cały powiat, przeniósł część do Radowa Małego. My ze swojej strony moglibyśmy ewentualnie pokryć koszty przejazdu. Jeśli któryś z ginekologów nie będzie przyjmował w Łobzie, tylko w Radowie Małym przez 2 - 3 godziny i te punkty przejdą tutaj, to istnieje możliwość, że w Radowie będzie ginekolog. Jeśli jednak nie nastąpi zmiana

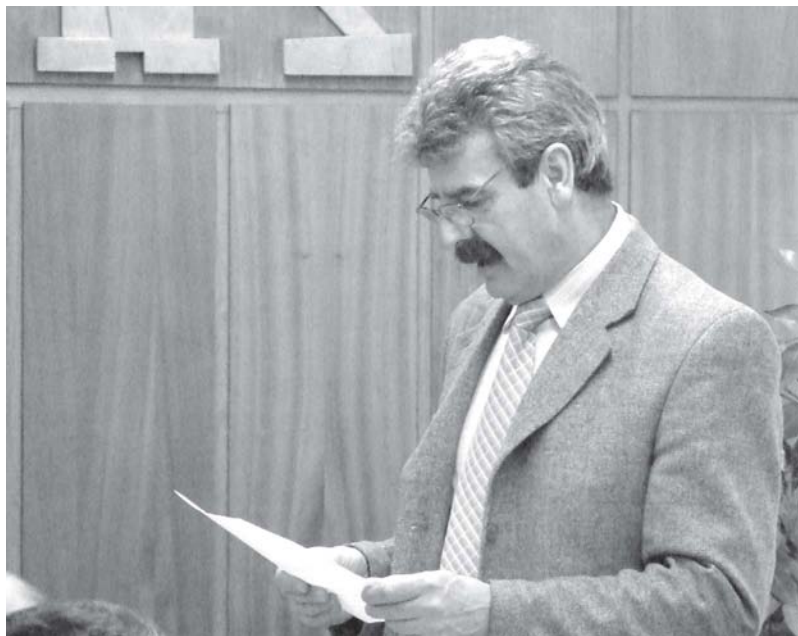
wiedzial, że póki co Radowo Małe nie ma co liczyć na gabinet ginekologa.

- Rozmawiałem z lekarzem dwukrotnie. Powiedział, że z tych punktów, które ma na Resko, nie zrezygnuje, aby tu przyjechać. On wie, że ma drogę otwartą. Powiedziałem do niego, że nawet wynegocjujemy opłaty za dzierżawę, ewentualnie zwolniłbym obecnego dzierżawcę z części kosztów. Lekarz powiedział, że na dziś mu się to i tak nie opłaca, chyba że dostanie ekstra punkty na Radowo Małe. Jeżeli nie, to nie widzi sensu, by ktokolwiek przyjechał, bo jak twierdzi są to koszty, a pacjenci z Radowa Małego i tak tam jeżdżą. Jeszcze raz napiszę do Narodowego Funduszu Zdrowia. Tak samo jak mieszkańcy z Łobza muszą jeżdżać do specjalistów do Reska czy Węgorzyna, tak samo tu - powiedział wójt Wypijewski.

Póki co, pacjentkom musi się opłacać jeździć do Reska, albo Łobza. Jeśli tego nie zrobią, w szczególności kobiety w ciąży, mogą zapomnieć o jakimkolwiek wsparciu finansowym po urodzeniu dziecka.

Już została przyjęta przez Sejm tzw. ustawa rodzinna. Zgodnie z nią prawo do „becikowego” i dodatku rodzinnego (świadczenia wypłacane są w wysokości po 1 tys. zł) otrzymają tylko te kobiety, które będą pozostawać pod opieką lekarską co najmniej od 10 tygodnia ciąży, aż do porodu.

Przepis dotyczący pozostawiania



pod opieką lekarza zacznie obowiązywać od 1 listopada 2009 r. mimo że cała ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2009 r. Dzięki temu kobiety, które zaszły w ciążę przed 1 stycznia, nie będą objęte tym przepisem.

Przedstawianie zaświadczenia od lekarza ma powodować, że większa liczba kobiet będzie objęta opieką lekarza w trakcie ciąży.

Stała opieka lekarska ma zmniejszyć odsetek niemowląt z niską masą urodzeniową i ograniczyć ich śmiertelność.

Równocześnie ani ustawodawca, ani NFZ nie interesuje fakt, że dostępność do lekarzy ginekolo-

gów w publicznej i prywatnej służbie zdrowia jest mocno utrudniona. Tak więc państwo nakłada obowiązki, nie zapewniając wystarczającej opieki okołoporodowej.

Publiczne gabinety ginekologiczne są przepełnione. Kobietom trudno się do nich dostać. Czasami w kolejce trzeba czekać aż miesiąc. A w czasie ciąży kobieta przynajmniej trzy razy powinna mieć wykonane USG. Może powstać taka sytuacja, że najbiedniejsze kobiety nie będą chodziły do lekarza, bo po prostu nie będzie ich stać na bilet, przez co w konsekwencji tracą prawo do „becikowego” i zapomogi. mm

## Burmistrz nie dołoży do przychodni

**(ŁOBEZ).** Już wiadomo, że ani starostwo łobeskie, ani gmina Łobez nie dołożą się do zakupu pieca centralnego ogrzewania w tutejszej przychodni.

Taka decyzja nie wynika z braku dobrej woli - zapewniają łobescy wóldarze - ale z braku możliwości



prawnych. Właścicielem obiektu jest starostwo powiatowe w Stargardzie Szczecińskim, które jednak nie ma zamiaru dołożyć do obiektu ani złotówki. W tej chwili jest zainteresowane tylko i wyłącznie sprzedażą budynku. Podobnie nie było zainteresowane inwestowaniem w obiekt po spaleniu się części dachu w przychodni. Wówczas z pomocą wystąpiła gmina Łobez udzielając pożyczki. Drugi raz gmina mogła po awarii pieca, odstępując za darmo używany, ale sprawny

piec. To wprawdzie ratuje sytuację, ale nie rozwiązuje problemu. Nowy piec jest już zamówiony i zostanie zainstalowany 23 grudnia. Przypominamy, że likwidator zwrócił się

do burmistrza Łobza i starosty łobeskiego o sfinansowanie zakupu pieca. Pieniądze miałyby powrócić na konto instytucji po sprzedaży obiektu nowemu właścicielowi. Samorządowcy jednak z jednej strony nie mają takich możliwości prawnych, z drugiej - trudno stwierdzić, czy wysokość, albo wartość odebranych pieniędzy byłaby taka sama, jak w dniu ich przekazania.

- Przecież starostwo stargardzkie spokojnie mogłoby zakupić piec i dopisać jego wartość do ceny sprzedaży. Dlaczego tego nie zrobi? Jest właścicielem. W tym roku gmina dwukrotnie pomogła przychodni, Stargard nie był zainteresowany co się dzieje z ich obiektem - mówi burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Być może starostwo stargardzkie liczy na rychłą sprzedaż budynku i dlatego nie stara się zainwestować ani złotówki na utrzymanie obiektu w należytym stanie technicznym. mm

500 zł kaucji dla kamieniarzy

# Nowe opłaty na cmentarze



(WĘGORZYNO). Radni miejscy przyjęli uchwałę dotyczącą nowych opłat za korzystanie z cmentarzy i urządzeń stanowiących mienie gminy zlokalizowanych na terenie Węgorzyna, Cieszyna, Mieszewa, Runowa i Sielska.

Na terenie gminy Węgorzyno podwyżki opłat za korzystanie z cmentarzy wzrosły w sumie w granicach inflacji, bo o około 6 proc., poza opłatą za wjazd na teren cmentarza, która teraz będzie wynosić 50 zł, a nie jak dotychczas 16 zł. Nowością w opłatach będzie kaucja dla kamieniarzy w wysokości 500 zł.

- Ogłosiłam przetarg na zarządzanie. W nowej umowie będzie wprowadzona kaucja dla kamieniarzy. Kamieniarz po wykonaniu pracy będzie rozliczony przez zarządcę. Jeśli będzie wszystko w porządku, kaucja zostanie mu zwrócona, jeśli nie, to przepadnie ona na rzecz gminy – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Wprowadzenie kaucji jest odpowiedzią na nagminne wyrzucanie starych nagrobków do lasu. Kamieniarz będzie musiał przedstawić zaświadczenie, że stary nagrobek trafił na składowisko. Kolejnym powodem wprowadzenia kaucji są różne wymiary nagrobków. Tutaj jednak w obronie kamieniarzy stanął sołtys Mielna Józef Korcz, który zwrócił uwagę, że to nie kamieniarz ani rodzina odpowiadają za zróżnicowanie nagrobków, a zarządcą, który nie kontroluje ich wielkości i wymiarów.

Zgodnie z nową uchwałą za miejsce pod grób zwykły ziemny trzeba będzie zapłacić 158 zł, za miejsce pod grób murowany 265 zł, z kolei za miejsce pod grobowiec rodziny 315 zł. Miejsce pod grób dziecięcy będzie kosztowało 75 zł.

Udostępnienie kaplicy cmentarnej do przechowywania zwłok kosztować będzie 55 zł za dobę.

Opłaty uiszczą się na okres 20 lat po ich upływie umowę można przedłużyć na okres kolejnych 20 lat za odpowiednią opłatą.

W losowych indywidualnych przypadkach Rada Miasta upoważniła burmistrz Węgorzyna do odstąpienia od pobierania opłat.

Uzasadnieniem wprowadzenia nowych stawek jest fakt, iż opłaty za korzystanie z cmentarzy i urządzeń stanowiących mienie gminne nie uległy zmianie od marca 2007 roku. W czasie przygotowywania poprzedniej uchwały Rady Miejskiej w Węgorzynie z 10 marca 2007 r. zasiłek pogrzebowy wynosił 4929,32 zł. Od 1 marca 2007 roku wzrósł do kwoty 5325,02 zł. W chwili obecnej zasiłek pogrzebowy wynosi 5.937,10 zł, czyli nastąpił jego 20 proc. wzrost. Proponowana podwyżka stawek założona jest na poziomie około 6 proc. W 2009 roku planuje się utwardzenie alejek i wykonanie nowych kwater. To z kolei pokrywane jest z wpływów za korzystanie z cmentarzy. Przede wszystkim radnym zależy na wykonaniu głównych alejek na cmentarzach wiejskich.

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od zgłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego. mm

## ZARZĄD POWIATU ŁOBESKIEGO

Ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Powiatu Łobeskiego w obrębie Policko, Gm. Resko

Oznaczenie nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza w zł	Wysokość wadium W zł 20% ceny
Nr 221 Pow. 4,03 ha KW 2912	W planie z.p.(stracił ważność 31.12.03 r.) - użytki rolne. W SUIK ZP Gminy Resko; - uwarunkowania: grunty orne żyzne; - kierunki: wielofunkcyjna strefa zabudowy.	grunt rolny	117.400	23.480
Nr 359 Pow. 3,41 ha KW 2560	W planie z.p (stracił ważność 31.12.03 r.) - użytki rolne. W SUIK ZP Gminy Resko; - uwarunkowania: grunty orne żyzne; - kierunki: wielofunkcyjna strefa zabudowy podmiejskiej	grunt rolny	134.100	26.820
Nr 360 Pow. 5,52 ha KW 2560	W planie z.p (stracił ważność 31.12.03 r.) - użytki rolne. W SUIK ZP Gminy Resko; - uwarunkowania: grunty orne żyzne; - kierunki: wielofunkcyjna strefa zabudowy podmiejskiej, projektowana rozbudowa cmentarza;	grunt rolny	188.900	37.380
Nr 384 Pow. 3,31 ha KW 2560	W planie z.p (stracił ważność 31.12.03 r.) - użytki rolne. W SUIK ZP Gminy Resko; - uwarunkowania: grunty orne żyzne; - kierunki: wielofunkcyjna strefa zabudowy podmiejskiej	grunt rolny	130.200	26.040
Nr 385 Pow. 2,66 ha KW 2560	W planie z.p (stracił ważność 31.12.03 r.) - użytki rolne. W SUIK ZP Gminy Resko; - uwarunkowania: grunty rolne małożyłne i nieużytki, nieużytkowane inne grunty, grunty orne żyzne; - kierunki: wielofunkcyjna strefa zabudowy podmiejskiej.	grunt rolny	104.600	20.920
Nr 381/1 Pow. 0,76 ha KW 2560	W planie z.p (stracił ważność 31.12.03 r.) - użytki rolne, bazy składowe W SUIK ZP Gminy Resko; - uwarunkowania: grunty rolne małożyłne i nieużytki, nieużytkowane inne grunty, grunty orne żyzne; - kierunki: wielofunkcyjna strefa zabudowy podmiejskiej; wariantowa lokalizacja stacji redukcyjnej gazu.	grunt rolny	30.000	6.000

Przetarg rozpocznie się w dniu 30 stycznia 2009 roku w pokoju nr 23 I piętro w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41:

- o godz. 10 - dz. nr 221, o godz. 10,30 - dz. nr 359, o godz. 11,00 - dz. nr 360,  
- o godz. 11,30 - dz. nr 384, o godz. 12,00 - dz. nr 385, o godz. 12,30 - dz. nr 381/1

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Postąpienie nie może być mniejsze niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.

Do ceny sprzedaży nieruchomości, uzyskanej w wyniku przetargu zostanie doliczony podatek VAT 22%.

W przetargu uczestniczyć mogą krajowe, zagraniczne osoby fizyczne i prawne, jeżeli do **dnia 26.01.2009 r.** wpłacą w pieniądzu wymagane wadium na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie **nr 65102028470000120200096669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie.** Datą uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Starostwa, a nie data dokonania wpłaty.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu przetarg wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.

Zagraniczne osoby fizyczne i prawne winny przedłożyć komisji przetargowej zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości lub promesę.

Pełnomocnicy uczestników przetargu winni okazać komisji przetargowej pełnomocnictwa notarialne. Uczestnicy i pełnomocnicy przetargu zobowiązani są przedstawić komisji: dokument stwierdzający tożsamość i obywatelstwo, jeżeli uczestnikiem jest osoba fizyczna. Jeżeli jest nim osoba prawna winna przedłożyć odpis z Krajowego Rejestru Sądowego oraz dokument potwierdzający tożsamość reprezentowanej osoby prawnej.

Wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę nieruchomości jest zobowiązany w terminie do 14 dni, licząc od daty rozstrzygnięcia przetargu dokonać wpłaty ceny ustalonej w przetargu wraz z podatkiem VAT 22%, pomniejszonej o wpłacone wadium, na konto Starostwa Powiatowego w Łobzie **nr 47102028470000140200095828 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie.** Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie dokona wymaganej wpłaty w określonym terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w wyznaczonym przez sprzedającego terminie i miejscu do zawarcia umowy notarialnej, organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Jeżeli wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę zażyczy sobie okazania granic, jest on zobowiązany do wpłacenia w terminie 7 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie **nr 65102028470000120200096669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie** kwoty wynikającej z umowy zawartej z jednostką geodezyjną wyłonioną w drodze przetargu.

Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.

Dodatkowe informacje: Biuro Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w Łobzie, ul. Kołłątajowska 10, tel. 91 710 20 28, e-mail: biuro@starostwo.lobeski.pl, fax: 91 710 20 29, strona internetowa: www.starostwo.lobeski.pl, nr 091 310 20 28, 16.12.2008 r.



Zapraszamy do składania  
*życzeń okolicznościowych*  
na łamach naszego tygodnika.

**POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA**

**GALAXY**

Kamieniarstwo  
Sebastian Kurzyk  
Resko ul. Chopina 12  
tel. 502 684 373

**Sprzedaż Ratalna**

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

**CO MASZ KUPIĆ  
W NOWYM ROKU,  
KUP W TYM!**

www.toyota.pl



Nie warto odkładać zakupu Toyoty na później! Niestabilny kurs euro sprawia, że ceny samochodów od nowego roku mogą być dużo wyższe. Żebyś potem nie żałował, ruszaj do salonu Toyoty już teraz. Skorzystaj z cen niższych nawet do 20%\* oraz atrakcyjnego kredytu 50/50 na wybrane modele. Czas ucieka!

\* w porównaniu z cenami ze stycznia bieżącego roku



TODAY TOMORROW TOYOTA

Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,0 do 7,1 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 131 do 166 g/km. Corolla – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,9 do 6,9 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 127 do 162 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

Toyota Nowogard MK  
ul. 3-go Maja 27b,  
72-200 Nowogard



salon tel. 091 39 25 700  
serwis tel. 091 39 25 702  
e-mail: 002@toyota.pl  
www.toyotanowogard.pl

**Uśmiechnij się**

Jasio praktykuje u fryzjera. A szef jest ostry. Przychodzi stały klient i siada na fotelu. Szef mówi do Jasia:

- Masz gościa ogolić elegancko, a spróbuj go zaciąć to dostaniesz w łeb.

Jasio drżącymi rękami zabiera się do klienta. Goli.. goli.. i CIACH. Krew się leje.

Szef wkurzony podbiega i bomba. Jasio ma podbite oko. Ale klient dał się udobruchać.

Jasio kończy robotę. Goli.. goli.. i CIACH. Znowu zaciął klienta.

Szef podbiega i bomba, ale Jasio nie głupi chłopiec, uchylił się i oberwał klient.

Szef przeprosza, kaja się. Klient znowu wybacza.

Jasio kończy robotę. Goli.. goli.. i CIACH, ucho spadło na podłogę!

Jasio rozgląda się przestraszony i mówi do klienta:

- Panie kopnij pan to pod stół, bo nas szef pozabija.



**Collegium Balticum**  
Szczecińska Szkoła Wyższa

Studia stacjonarne, niestacjonarne

**PEDAGOGIKA  
POLITOLOGIA  
FILOLOGIA**



DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH!

**NOWOŚĆ!**

Psychologia społeczna w edukacji

**1 Studia podyplomowe!**

MIEJSCE

W RANKINGU RZECZPOSPOLITEJ I PERSPEKTYW  
WŚRÓD NIEPUBLICZNYCH SZKÓŁ LICENCJACKICH

tel.:/091/ 48 38 161, www.cb.szczecin.pl

ul. Mieszka I 61 c, Szczecin



**Stargardinum**  
Stargardzka Szkoła Wyższa

PIERWSZA  
STARGARDZKA  
WYŻSZA UCZELNIA

**EKONOMIA  
INFORMATYKA**

**DZIENNIKARSTWO  
I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA**

**Nie czekaj! Rekrutacja trwa!**

ul. Kazimierza Wielkiego 17  
Stargard Szczeciński

Zadzwoń: /091/ 577 23 07

**www.stargardinum.pl**

## Powstał Posterunek Państwowej Straży Łowieckiej Straż na kłusowników

(REGION). W Drawsku Pomorskim, jako trzeci w województwie, powstał posterunek Państwowej Straży Łowieckiej. Funkcjonuje od 1 grudnia br. Póki co, jest jeszcze w stanie organizacji, ale już dwóch strażników pełni swoje obowiązki. W przyszłym roku zostanie zatrudnionych jeszcze dwóch. Terenem działania obejmują powiaty: drawski, lobeski, walecki i choszczeński.

Ustawa prawo łowieckie nadała wojewodom możliwość powołania straży łowieckiej i z takiej możliwości skorzystał wojewoda zachodniopomorski. Wprawdzie w samym Łobzie nie będzie posterunku, ale strażnicy będą zajeżdżać tu przewencyjnie. Gotowi są również do podjęcia akcji, przy zgłoszeniu telefonicznym. Takie same „wycieczki” na teren powiatu lobeskiego będą urządzić strażnicy z okręgu szczecińskiego. Powiat lobeski znajduje się bowiem na granicy działań dwóch straży łowieckich.

Szczególnie teraz, w okresie przedświątecznym, zauważa się wzmożone nasilenie kłusownictwa. Do niejednego domu trafia mięso dzikiej zwierzyny. Ten proceder jest dość powszechny i straż łowiecka ma m.in. zapobiec takim działaniom. Uprawnienia straży łowieckiej w pewnych częściach pokrywają się z uprawnieniami m.in.: straży rybackiej w zakresie poławiania ryb, straży leśnej względem szkodnictwa leśnego. Dlatego też mają prawo m.in. do wystawienia mandatu osobom, które wjechały do lasu, bądź zatrzy-

mały się w miejscach niedozwolonych.

Państwowa Straż Łowiecka jest w pełni wyposażoną i uzbrojoną formacją podległą Wojewodzie. Strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej mają między innymi prawo do: legitymowania osób, nakładania i ściągania grzywien za wykroczenia popełniane na terenie obwodów łowieckich; kontroli środków transportu w obwodach łowieckich i ich sąsiedztwie; (przeszukiwania pomieszczeń i innych miejsc; ujawniania sprawców przestępstw i wykroczeń; odbierania przedmiotów pochodzących z przestępstwa i służących do ich dokonania; prowadzenia dochodzeń; dokonywania kontroli podmiotów prowadzących skup i przerób dziczyzny. Strażnicy PŚL posiadają niezbędną w ich pracy wiedzę w zakresie prawa, przeszli odpowiednie specjalistyczne szkolenia i współpracują z jednostkami zajmującymi się ochroną, gospodarką zwierzęcą i łowiecką. Na podstawie przeprowadzonego przez strażników rozpoznania określone zostały rejony zagrożone kłusownictwem i szkodnictwem łowieckim.

Zakres obowiązków pracowników Państwowej Straży Łowieckiej oraz prawa, z których mogą korzystać podczas pełnionych obowiązków określa Rozdział 6 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie. Posterunek PŚL mieści się w budynku starostwa w Drawsku Pom., pokój nr 210, nr tel. 094 363 34 65. Przyjmowanie interesantów od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00. mm

## 60 procent podwyżki dla strażaków



(WĘGORZYNO). Aż o 60 proc. wzrosną pobory dla strażaków ochotników z gminy Węgorzyno. Podczas piątkowej sesji radni uchylili uchwałę z 21 października, gdzie przyznano ochotnikom 10 zł za uczestnictwo w akcji ratowniczej i 3 zł w szkoleniu.

Nowy projekt uchwały zakładał, że pożarnicy za każdą godzinę akcji gaśniczej mieli otrzymywać 12 zł, a za szkolenie 4 zł za godzinę. Projekt uchwały pod obrady Rady Miasta wniosła burmistrz Grażyna Karpowicz po konsultacji z Komendantem Gminnym Ochrony Przeciwpożarowej.

Zanim jednak radni przystąpili do głosowania nad nowym projektem uchwały, głos zabrał radny Eugeniusz Kołodyński.

- Liczyłem na większą hojność, niż 12 i 4 zł. Zgłaszam wniosek na 15 zł za akcję pożarniczą i 6 zł za szkolenie. Dodatkowo zgłaszam zmianę zapisu z „za każdą godzinę” na „za każdą rozpoczętą godzinę działania ratowniczego” – powiedział radny.

Okazało się bowiem, że jeśli akcja ratownicza trwała niepełną godzinę, wówczas strażakom wypłacano za minuty. Radny E. Kołodyński zwrócił uwagę, że strażacy nie kończą pracy po zakończeniu działań. Do ich obowiązków należy umycie sprzętu i przygotowanie go do następnej akcji, co zajmuje czasami

więcej czasu, niż sama akcja gaśnicza.

Z takim wnioskiem nie zgodził się wiceprzewodniczący Rady Jan Szymko, który zauważył, że jest to przecież Ochotnicza Straż Pożarna.

- Mam mieszane uczucia. Przecież to są ochotnicy. Mamy taki budżet i musimy tak dzielić, by dla wszystkich starczyło - powiedział.

Z tą opinią z kolei nie zgodził się radny E. Kołodyński. Oświadczył, że ochotnicza straż była, ale 100 lub 50 lat temu. Obecnie OSP dba o bezpieczeństwo na terenie całej gminy i uczestniczy we wszystkich akcjach. Zawodowa straż z Łobza przyjeżdża jedynie na wielkie akcje.

Głos w dyskusji zabrała także burmistrz Grażyna Karpowicz, która uznała za sensowne, by naliczać strażakom za każdą rozpoczętą godzinę. Ten wniosek został wprowadzony jako autopoprawka burmistrza, w związku z czym nie podlegał głosowaniu.

W wyniku głosowania radni podwyższyli strażakom pobory do 15 zł za każdą rozpoczętą akcję gaśniczą i 6 zł za każdą godzinę szkoleń. Roczny koszt podwyżki obliczono na około 35-40 tys. zł. Uchwała będzie obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku. Po tej zmianie ochotnicy z Węgorzyna mają ustaloną najwyższą stawkę za gaszenie w powiecie lobeskim. mm

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
wielu radosnych chwil,  
spędzonych w gronie najbliższych,  
wewnętrznego spokoju i nadziei  
oraz błogosławieństwa Bożego.  
Niech Nowy Rok będzie czasem pokoju  
oraz realizacji osobistych marzeń  
życzą Rada Powiatu w Łobzie,**

**Zarząd Powiatu,  
Pracownicy Starostwa Powiatowego  
oraz Pracownicy  
Jednostek Organizacyjnych Powiatu.**

 <b>F.H.U. REMONTER, Drawsko Pom. ul. Brzozowa 1</b> Tel. 601-449-876 e-mail: damiand100@wp.pl	
<b>Promocja:</b> Blachodachówka od 17,80 zł/m <sup>2</sup> netto Dachówka cementowa IBF 16,90 zł/m <sup>2</sup> netto	<b>Salon sprzedaży oferuje:</b> Pokrycia dachowe, Okna połaciowe, Okna PCV, Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne, Glazura, Terakota, Armatura łazienkowa, Tynki dekoracyjne, Tynki na elewacje
 Podwójna Rzymska	 Podwójna S
<b>Panele podłogowe 100 wzorów do wyboru</b>	



## Kaplica już odnowiona

(ŁOBEZ). Już jest oddana do użytku kaplica na cmentarzu komunalnym. Po remoncie wygląda ładnie i estetycznie, a lamperia i odpadająca farba nie przytłacza i tak pograżonych w żalobie uczestników pogrzebu.

Wraz z remontem została też rozwiązana często sporna kwestia, gdy to odbywały się pogrzeby jeden po drugim. Wówczas często dochodziło do niesnasek, bo dwie trumny znajdowały się w jednym pomieszczeniu, co znacznie utrudniało spokojne pożegnanie się z bliską osobą. Obecnie są dwie kaplice – mała i duża. W obu jest nowe wyposażenie, zabrakło jedynie dopasowanych do ławek siedzisk dla księdza i organisty. Póki co dla nich przygotowane są krzesła, ale wypadłoby je jak najszybciej wymienić na coś stylowego. Jeśli już coś się robi, to od początku do końca z duchem jednego stylu, taki „eklektizm” po prostu tu nie pasuje.

Przy okazji remontu okazało się, że dach przeciekał, więc od razu zo-



stało położone nowe pokrycie dachowe. Gdy już wyremontowano wewnątrz wykonano dwie kaplice, chłodnię i chodniczki do całosci nie pasowała stara elewacja. Firma z Reska wykonująca remont, po części po kosztach własnych odnowiła elewację.

Zniknął już też tymczasowy namiot, w którym dotychczas odbywały się msze za zmarłych i który część mieszkańców gminy niezmiernie drażnił. mm

## Klucze od stycznia

(WOROWO). Termin oddania do użytku obiektu mieszkalnego w tej miejscowości przesunął się o dwa tygodnie, a to za sprawą wykrycia wielu wad budynku.

Dopiero po zdjęciu tynku wyszło na jaw, że brakuje m.in. nadproży. Z braku odpowiednich elementów betonowych remont ustał na trzy tygodnie. Jednak osoby, które już zostały wytypowane z listy do zasiedlenia i tak mają się z czego cieszyć.

Pierwsze osoby otrzymają klucze już na początku stycznia. W tej chwili remontowane są cztery lokale przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Planuje się, że do tych mieszkań nowi lokatorzy wprowadzą się najpóźniej w połowie stycznia przyszłego roku. Osoby wytypowane do nowych lokali w tej chwili zamieszkują teren gminy Łobez. W sumie powstało tutaj 20 nowych lokali mieszkalnych. mm

## Lodowisko zamiast boiska

(ŁOBEZ). Już wiadomo, że boisko wielofunkcyjne przy gimnazjum nie zostanie ukończone w tym roku. To jednak nie zmienia faktu, że w obecnym stanie nie może być wykorzystane podczas zimy. Burmistrz Łobza Ryszard Sola już otrzymał zgodę od firmy wykonują-

cej to zadanie, na wykorzystanie boiska w okresie zimowym jako... lodowiska. Tak się stanie, o ile pozwoli na to aura. Gdy tylko chwycą mrozy ochotnicy ze straży pożarnej wykonają dla najmłodszych miejsce, na którym będą mogli jeździć na łyżwach. mm

## Nowa pani sołtys

(SIENNODOLNE). Od 23 listopada Sienna Dolna ma nowego sołtysa – sympatyczną panią Agnieszkę Borowiec. W minionym tygodniu radni uchwałą Rady Gminy dali pani Agnieszce uprawnienia do pobierania opłat.

W gminie Radowo Małe panie coraz chętniej podejmują się działań społecznych, jakim jest szefowanie swoim miejscowości. Coraz częściej funkcji tej podejmują się młodzi ludzie. Może to znak czasów, a może po prostu fakt, iż obecnie sołtys, to nie tylko osoba do zbierania podatków, ale organizator życia społecznego odpowiedzialny również za ściąganie środków zewnętrznych koniecznych do rozwoju swoich



miejscowości. O tym jak trudno pozyskać środki i wywalczyć dla swojej miejscowości wykonanie różnych koniecznych zadań wie niejedna sołtys, a ludzie wiedzą, że tam gdzie diabeł nie może... mm

## Fotoradarem w kierowców



(RADOWOMAŁE). Wójt Radowa Małego Józef Wypijewski rozmawiał już z firmą obsługującą fotoradary. Firma od każdego mandatu ma pobierać opłaty, a zyski z tego tytułu trafią do budżetu gminy. Ocenia się, że miesięcznie mogą one wynosić około 15-20 tys. zł.

- Fotoradary są do wynajęcia. Chcę spisać z firmą umowę, by ustawić fotoradary w punktach, gdzie są problemy, m.in. w okolicy Siedlic i Troszczyzna. Wstępnie uzgodniliśmy, że wpłaty za mandaty będą dochodem gminy. W zamian gmina z każdego mandatu będzie musiała odprowadzić jedynie 29 zł w za obróbkę i wysłanie powiadomienia. Teraz mandaty poszły niesamowicie w górę – powiedział wójt.

Swoje wątpliwości co do zamierzeń władz gminy zgłosił przewodni-

czący Rady Gminy Zygmunt Bławzdziewicz

- A jeśli się okaże, że nasze społeczeństwo jeździ bezmandatowo, to co wówczas? – spytał.

- To nie mamy dochodów. Firma, obsługując takie gminy jak nasze, twierdzi, że są to wpływy rzędu 15-20 tys. zł miesięcznie. To były tylko rozmowy wstępne. Zanim podpiszę umowę, konieczna będzie zgoda Rady Gminy – wyjaśnił wójt.

Tak oto i w tej gminie niebawem mogą stanąć fotoradary. Należy więc uważać, aby nie przekraczać prędkości i nie rozmawiać podczas jazdy przez telefon komórkowy. Może się bowiem zdarzyć, że pewnego dnia otrzymamy wyraźne zdjęcie obrazujące jak łamiemy przepisy drogowe. Taka przesyłka niesie za sobą spore koszty. mm

**RATY!!!**

# MATERIAŁY BUDOWLANE

- MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE
- łożyska
- oleje
- przewody hydrauliczne
- paski klinowe
- filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

# SIKORA

**OFERUJEMY:**  
Okna PCV,  
Drzwi,  
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,  
Rolety, żaluzje  
Panele

**Promocja  
Montaż Okien  
Gratis!**

72-300 Gryfice  
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,  
kom. 0 784 023 913

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych bez poręczycieli



Kazimierz Zięba

Sklepów nie było. Cały handel odbywał się na rynku (plac 3 Marca). Babki wózkami przywoziły warzywa, ziemniaki itp. Na wózku ustawiali i to była wystawa i lada. Rolnicy przywozili na sprzedaż zboże. Sprzedawali na kilogramy ile kto chciał i miał pieniądze. Sprzedawano także zbierane po pustych domach ubrania, pierzyny, poduszki.

Rosjanie po cywilnemu i w mundurach sprzedawali zegarki, a mieli ich dużo. Na rękach po łokcie, a nawet pod nogawkami na nogach. Nie mieliśmy pieniędzy i niczego nie mogliśmy kupić.

Było bardzo wesoło i wszyscy byliśmy szczęśliwi z powrotu do Polski. Mama kazała mi iść do szkoły na naukę. Dyrektorem jedynej szkoły był pan Woropajew. Przeprowadził ze mną rozmowę i pozwolił mi chodzić do IV klasy. Przed wojną ukończyłem III klasy i przeszedłem do IV, ale jak przyszli Rosjanie, to przenieśli mnie do klasy III Szkoły Powszechnej Nr 7 w centrum Łucka. Ze względu na zbliżający się koniec roku szkolnego i dwutygodniowy okres nauki świadectwa nie otrzymałem. Miałem 17 lat.

Zaczęły powstawać sklepy, apteki, restauracje, piekarnie i inne. Były duże piekarnie Witasiaak na ul. Kościuszki i Smoliński na ul. Niepodległości. Były dwie masarnie Kinka i Zienkiewicz, a potem trzecia Zacharski. Było pięć restauracji: „Lwowianka”, „Wileńska”, „Warszawska”, innych nie pamiętam.

We wrześniu 1946 r. zacząłem uczęszczać do kl. IV Szkoły Powszechnej (obecna jedynka). To był jeden piętrowy budynek z czerwonej cegły, z wejściem od ul. Bema – z dużą bramą wjazdową. Naprzeciw był stary piętrowy budynek z pruskiego muru, gdzie gotowano grochówkę z konserw amerykańskich. Na dużej przerwie chodziliśmy i otrzymywaliśmy „repetę”. Była bardzo smaczna. W klasie było dużo starszych jak ja, opóźnionych w nauce. W toku nauki z klasy zrobiono „ciągi”. W jednym roku szkolnym przerabialiśmy IV, V i VI klasę. Byłem aktywny, zapisałem się do kółka teatralno-artystycznego. Grałem jedną z głównych ról „fabrykanta octu”. Jeździiliśmy do innych szkół w okolicy. Byliśmy m.in. w szkole w Węgorzynie. Szkoła mieściła się wówczas tam, gdzie obecnie

## Kazimierz Zięba - Ścieżki mojego życia (cz. IV)

# Początki życia w Łobzie

Urząd Miejski. Przedstawiam zdjęcie kl. IV, na którym jest ten zespół artystyczny, z dyrektorem szkoły p. Woropajewem i dwójką nauczycieli; ja stoję na górze po prawej stronie zdjęcia, obok dziewczynki w chusteczce.

W 1947 r. ukończyłem kl. IV „ciągów”. Zapisałem się do Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej. Patrząc na tych ruskich sprzedających zegarki skojarzyłem mój pierwszy



wiersz pt. „Dawaj czasę”.

W Łobzie było bardzo wesoło. W parku miejskim była ułożona podłoga, na której organizowano wieczorami odpłatne potańcówki. Drugą potańcówkę organizowano przy muszli koncertowej, która mieściła się na podwórzu między obecnym hotelem i salą kinową. Ja tańczyć nie umiałem, ale na każdą potańcówkę uczęszczałem.

Chodziłem nadal po gruzach. Pewnego dnia w rejonie obecnej fontanny znalazłem w piwnicy pościel tj. poduszki, kołdrę itp. Wskoczyłem do piwnicy, ściągając kołdrę odkryłem trupa. Nie patrzyłem kto to był, wyskoczyłem jak oparzony. Nigdy tego nie przewidziałem, było to obok ul. Krótkiej. Nazajutrz zawiadomiłem burmistrza pana Fintowskiego. Kiedy poszedłem na to miejsce za parę dni, to piwnica była zasypana gruzami.

Również w 1947 r. Rosjanie opuścili Łobez, a władze nie dopuściły do wywiezienia urządzeń krochmalni przez Ruskich. Tak jak to robili innymi zakładami i torem kolejowym, który rozebrali na długości od Runowa Pomorskiego do Łęborka.

Mama poszła pracować do firmy, która zbierała odpady, szmaty i papiery. Mieściła się ona w nieczynnej cegielni za torami kolejowymi. Zara-

biała 60 złotych. Kiedy jechaliśmy do kraju marzyliśmy, aby do syta pojeść placków ziemniaczanych. Nie było oleju, więc kupiliśmy w aptece tran i nasmażyliśmy placków. Śmierdziało tranem z daleka, a my realizowaliśmy nasze marzenia.

Po opuszczeniu Łobza przez Ruskich całe zajmowane przez nich ulice były wolne. Chodziłem po tych domach, szukałem co było potrzebne. Proponowałem mamie, aby zająć

hali maszyny do robienia drutu kolczastego. Nie było kabli do ich podłączenia. Sklepu takiego nie było, więc nie można było kupić. Pojechaliśmy samochodem ciężarowym do Reska. Kierowcą był pan Niezwieszny - żołnierz II Korpusu, który wraz z wieloma powrócił do kraju. W Resku jadąc wzdłuż ul. Gdańskiej, na łącze pod lasem były baraki i tam składano czy montowano torpedy okrętowe. Leżało ich kilka; długie, o dużej średnicy, nie wiem czy były uzbrojone czy nie. Miały w części tylnej mechanizm – było jak w zegarku, tylko duże. Wykopaliliśmy z ziemi kable i mogliśmy uruchomić halę produkcyjną drutu kolczastego. Cieszyło się serce, jak uruchamiano nowe hale, zakłady, jak na przykład kaszarnię, krochmalnię, młyn w Łobzie na ul. Wojcelskiej i w Tarnowie. Mieszkańcy, wśród nich ja i rodzina, byliśmy dumni z rozwijającego się miasta i przyjazdu coraz to nowych rodzin polskich.

W Łobzie było dużo drużyn piłki nożnej. „Traktory” to były warsztaty mieszczące się tam, gdzie obecnie jest Netto oraz „Gwardia” – patronem była milicja, a składała się z różnych zawodników. Pamiętam, że wśród zawodników był pan Jegier, Klepczyński, Guzkowski (żołnierz II Korpusu). Zawody odbywały się na boisku sportowym obecnie zwanym starym. Obok boiska było składowisko starych samochodów, motocykli cywilnych i wojskowych.

Od marca 1948 roku uruchomiono warsztaty szkolne. Krawiectwo dla dziewcząt było w sali, gdzie obecnie pan Danowski prowadzi przeglądy techniczne pojazdów. Warsztaty mechaniczne szkolne były tam, gdzie po nas był Polmozyt, a obecnie Zakład Samochodowy pana Mikulskiego.

Po zajęciach w szkole chodziłem na gruzy czyścić cegłę. Jak powiadali - na odbudowę Warszawy. Cegłę oczyszczaliśmy każdy z osobna i układaliśmy po 250 w słupku. Przychodził potem pod wieczór odbiorca, bryzgał pędzlem słupkę cegieł i wypłacał pieniądze. W ten sposób pomagałem mamie w utrzymaniu domu. Mama zarabiała mało, a ja i siostra uczyliśmy się. Siostra Czesia skończyła kurs nauczycielski, uczyła w Pniewie w gminie Płoty, potem w Węgorzynie, a po ukończeniu studiów w Poznaniu nauczwała w Łobzie w szkole nr 1 aż do emerytury. Była swoboda. Człowiek czuł się wolny i szczęśliwy. To była inna epoka i inni ludzie. Cieszyli się szczęściem, że żyją i są wśród swoich. Cdn.

# Cztery osoby otrzymały srebrnego Gryfa

**(WĘGORZYNO).** Podczas piątkowej sesji Rady Miasta wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Wojciech Drożdż wręczył Srebrne Odznaki Gryfa Zachodniopomorskiego dla Czesława Frosta, Małgorzaty Trytek, Jana Basa oraz Elżbiety Gębki.

Grudniowa sesja Rady Miasta rozpoczęła się niezwykle uroczysto. Na sesji gościł wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Wojciech Drożdż, który w imieniu zarządu Województwa Zachodniopomorskiego wręczył Srebrną Odznakę Gryfa Zachodniopomorskiego dla Jana Basa. Ten jednak ze względów zdrowotnych nie mógł osobiście odebrać odznaki, toteż została ona przekazana na ręce Jana Adamowa. Obaj są założycielami Stowarzyszenia Kresowian z Kuropatnik w Sielsku.

- Jest mi miło, że marszałek zachodniopomorski docenił zasługi waszej organizacji i przyznał tak honorowe wyróżnienie – powiedziała burmistrz wręczając upominek.

Upominki burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz przygotowała dla wszystkich wyróżnionych. Z kolei przewodnicząca Rady Miejskiej Monika Kuźmińska odznaczonym Gryfem wręczyła dyplomy w imieniu Rady Miejskiej Węgorzyna.

Kolejną osobą, która została doceniona w dziedzinie rozwoju regio-



nu był Czesław Frost, który jest przewodniczącym stowarzyszenia prowadzącego Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy w Radowie Wielkim.

- Chciałbym bardzo serdecznie podziękować pani burmistrz za wyróżnienie mojej skromnej osoby. Jest to wyróżnienie, ale nas wszystkich - skupionych w stowarzyszeniu i wszystkich pracowników, którzy pomagają naszym dzieciom. Ja absolutnie nie zasługuję na to, wszyscy zasługujemy ze stowarzyszenia, wszyscy – razem z dziećmi – powiedział Czesław Frost.

Po gorących brawach wicemarszałek wywołał dyrektor Gimnazjum w Węgorzynie – Elżbietę Gębkę. Dyrektor szkoły otrzymała odznakę za pracę w Gimnazjum.

- Chciałam podziękować pani za

10-letnią pracę w Gimnazjum, stąd uznałam, że wystąpię do Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego na 10-lecie powstania Gimnazjum pod kierunkiem pani dyrektor – powiedziała burmistrz Karpowicz.

- Ten sukces dzisiaj, to jest sukces mojej szkoły - nauczycieli. Wierzę, że Zachodniopomorski Gryf będzie nas motywował do dalszych sukcesów i do dalszej pracy – powiedziała dyrektor Gębka.

Kolejną uhonorowaną osobą była nauczycielka historii w Gimnazjum w Węgorzynie - Małgorzata Trytek.

- Jest mi bardzo miło, że otrzymałam dziś wyróżnienie Srebrną Odznakę Gryfa Zachodniopomorskiego. Przede wszystkim chciałabym podziękować dyrektor Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie pani



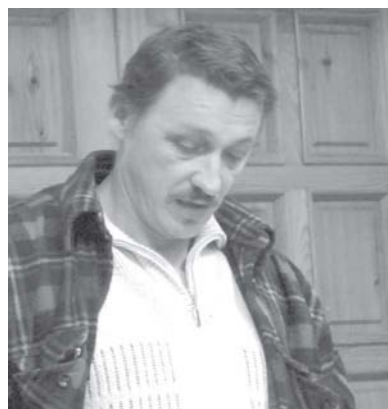
Elżbiecie Gębce, ponieważ ona doceniła moją pracę i efekty. Ta odznaka motywuje mnie do dalszej działalności i efektywnej pracy na rzecz Gimnazjum, naszych dzieci i całej społeczności lokalnej – powiedziała M. Trytek.

Po wręczeniu odznaczeń, gratulacjach i podziękowaniach głos zabrali wicemarszałek.

- Bardzo się cieszę, że mogę tu być, tym bardziej, że w nieodległym Ińsku spędziłam większość dzieciństwa podczas wakacji. Moje pierwsze próby jazdy samochodem również były na trasie pomiędzy Ińskiem a Węgorzynem.

Uhonorowanym przez Zarząd Województwa jeszcze raz serdecznie gratuluje, jest to bardzo istotne, żeby w małych miasteczkach czy też większych miejscowościach takie osoby funkcjonowały. Osoby te świadczą nie tylko o kreatywności społeczności lokalnej, ale dają również poczucie pewności siebie w miejscu zamieszkania. To tu państwo zapanowali swoje korzenie i to tu państwo powinni kultywować to, co rozwijać warto, mając na względzie fakt, że Unia Europejska jest unią regionów, a także jest unią małych ojczyzn. Taką małą ojczyzną powinna być przez państwa szczególnie hołubiona. Powinni państwo być dumni z tego, że mieszkają w Węgorzynie. Mam nadzieję, że Węgorzynie będzie nadal rozwijać się pomyślnie. My ze swojej strony ostatnio poczyniliśmy inwestycje drogowe, które zapewne usprawniło śródmieście Węgorzyna. Z całego serca życzę państwu wszelkiej pomyślności z okazji świąt Bożego Narodzenia, spełnienia marzeń zarówno tych zawodowych jak i nie zawodowych, by rok 2009, mimo światowego kryzysu, był dla państwa rokiem nie tylko nowych wyzwań, ale rokiem nadziei i samych słonecznych dni – powiedział. mm

## Nowy sołtys Sarnikierza



**(SARNIKIERZ)** Od 9 grudnia Sarnikierzem, Podlipcami i Dłuskim rządzi nowy sołtys - Zygmunt Stepkowski. Dotychczasowy sołtys Tadeusz Szulczewski złożył rezygnację z powodów rodzinnych. mm

## Mikołajki w nowej świetlicy

**(CZACHOWO).** Otwarto tu świetlicę, a dla dzieci zorganizowano mikołajki, podczas których bawiono się wyśmienicie. Ta świetlica jest przykładem na to, w jaki sposób jeden człowiek może zmobilizować mieszkańców do pracy na rzecz własnej społeczności i przekonać Radę, że warto dać szansę i wspomóc finansowo wieś.

Szczególne podziękowania za doprowadzenie do otwarcia świetlicy w Czachowie i zorganizowania w niej zabawy dla dzieci spłynęły na wiceprzewodniczącego Rady Gminy Stefana Remiśkę.

- W otwarcie świetlicy bardzo zaangażował się Stefan Remiśko za

co bardzo serdecznie dziękuję. Trzeba pobudzić mieszkańców, a właśnie pan wiceprzewodniczący bardzo pięknie to zrobił. Już była przepiękna impreza mikołajkowa połączona z występem dzieci. Jeden z mieszkańców był przebrany za Mikołaja, a dla dzieci nie zabrakło paczek – powiedział wójt gminy Radowo Małe Józef Wypijewski.

W mikołajkach uczestniczył wójt oraz kilku radnych. Od wójta dzieci dodatkowo otrzymały po czekoladzie. Zabawa była tak pyszna, a atmosfera tak przyjazna, że nie do pomysłenia byłby fakt, gdyby ktokolwiek z przedstawicieli władz miał odmówić zabawy na parkiecie. Tam bowiem bawili się wszyscy razem. mm

## Wigilia dla samotnych



(RESKO) W dniu 19 grudnia w sali widowiskowej Centrum Kultury, jak co roku, na wspólnej „Wigilii dla Samotnych” spotkali się zaproszeni mieszkańcy miasta i gminy.

Na uroczystość przybyły władze miasta: burmistrz Arkadiusz Czerwiński, sekretarz Danuta Mielcarek, przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Basowska, przedstawiciel Rady Powiatu Andrzej Gradus, kierownik „Monaru” w Łagienikach Andrzej Ciesielski i dyrektor Centrum Kultury w Resku Anna Bogdańska.

Swoją obecnością zaszczylił uroczystość proboszcz reskiej parafii ksiądz doktor Tadeusz Uszkiewicz, wprowadzając w nastrój świąteczny wszystkich przybyłych, modląc się i dzieląc opłatkiem. Pani Ludmiła Porębska przewodnicząca Koła Emerytów, podziękowała za pomoc w zorganizowaniu wigilijnego przyjęcia i za wsparcie finansowe przewodniczącej Rady Miejskiej,

burmistrzowi, Stowarzyszeniu „Arka”, Stowarzyszeniu „Monar” oraz dyrektor Centrum Kultury i jej pracownikom.

Zaproszeni goście obejrzeli jaselka i wysłuchali kolęd w wykonaniu dzieci, przygotowanych do występów przez panie Jolantę Furman z Centrum Kultury, Alicję Bilską i siostrę Zytę ze Szkoły Podstawowej w Resku oraz Jacka Gajdzisa z Centrum Kultury, Wigilię zorganizowało Koło Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Resku, Stowarzyszenie „Arka” oraz Centrum Kultury.

„Wigilia dla Samotnych” stała się już tradycją i zaproszeni mieszkańcy w coraz większym gronie dzielą się opłatkiem i smakują potrawy wigilijne, słuchając kolęd i pastorałek. (T)



## Wigilia z pismem w tle



(WĘGORZYNO). W miniony piątek w Szkole Podstawowej miało miejsce spotkanie opłatkowe dla samotnych i niepełnosprawnych. Miła atmosfera kolacji odbiła się czkawką podczas obrad Rady Miasta i Gminy.

W szkolnej sali spotkało się około trzydziestu osób samotnych, dla których tego typu spotkanie było okazją do wyjścia z domu i miłego spędzenia czasu w bliskim sobie gronie osób.

Na suto zastawionym stole nie zabrakło tradycyjnych dań ani słodkości. Pojawił się m.in. barszcz czerwony, uszka, pierogi i oczywiście ryby. Nie zabrakło również tradycyjnego sernika, makowca i kutii.

W spotkaniu opłatkowym uczestniczyła m.in. burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz. Uroczystość uświetnił występ dzieci. Najmłodszy śpiewali kolędy i pastorałki.

Po miłej i sympatycznej atmosferze nastąpił jednak zgrzyt. Podczas

sesji, która odbyła się jeszcze w trakcie spotkania opłatkowego, radni odmówili sfinansowania kolacji z budżetu. Stwierdzono, że koszty kolacji powinna pokryć burmistrz Węgorzyna z własnej kieszeni, tak jak to dotychczas czynili radni, którzy zapoczątkowali tę tradycję. Burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz broniła się twierdząc, że zabrakło pieniędzy, bowiem dyrektor OPS przy konstruowaniu budżetu zapomniała wpisać koszty kolacji. Chodziło o kwotę 2 tys. zł. Radni opozycyjni byli jednak nieprzekonani, twierdząc, że skoro oni z własnych diet muszą pokrywać wszystkie organizowane przez siebie spotkania i wydarzenia, to tak samo powinna uczynić burmistrz. Na dowód, że tak są traktowani, przewodnicząca rady pokazała pismo z prośbą radnych, w którym prosili o wsparcie finansowe na organizację jednej z uroczystości, na którym to piśmie burmistrz odręcznie napisała, aby radni pokryli koszty z własnych diet. mm



## Przedszkole Miejskie w Resku

## Mikołaj w przedszkolu



**(RESKO)** Na ten dzień przedszkolaki w Resku czekały cały rok. W dniu 16 grudnia do przedszkola zawital Mikołaj oraz liczni goście.

W tym dniu odbyła się impreza „I Ty możesz zostać św. Mikołajem”, integrująca społeczność przedszkolną oraz przyjaciół przedszkola - przedstawiciele władzy lokalnej, radnych, zakładów pracy i rodziców. Dzieci zaprezentowały swoje osiągnięcia artystyczne w repertuarze zimowym, bajkowym i świątecznym. Nie zabrakło wspólnych płaśw, zabaw, życzeń składanych przy dźwiękach kołęd oraz upominków.

Akcja połączona była z kiermaszem ozdób bożonarodzeniowych. Wyroby na kiermasz przygotowały

dzieci przy pomocy nauczycieli, pracowników obsługi oraz rodziców. Zebrane podczas sprzedaży środki zasilą fundusz Rady Rodziców Przedszkola Miejskiego w Resku i przeznaczone zostaną na potrzeby dzieci przedszkolnych.

Organizatorzy kierują podziękowania do: radnych powiatu A. Gradusa i J. Michalczyzna, sekretarza gminy Resko Danuty Mielcarek, przedstawiciele Nadleśnictwa Resko M. Borowskiego i Z. Miłka, prezydium Rady Rodziców: K. Sobańskiej-Jeżyk, T. Soroczyńskiego i M. Kubienia oraz przedstawicielei trójek grupowych, do sponsorów przedszkola A. i O. Jeżów, OPS Resko - A. Zielińskiej-Opar, za przyjęcie zaproszenia i obecność. (r)

## Z kolędą w podzięcie



**(RADOWO MAŁE).** Niezwykle ciepłym akcentem rozpoczęła się sesja Rady Gminy w tej miejscowości. Na obrady przybyła młodzież z Zespołu Szkół w Radowie Małym, by w oryginalny sposób podziękować za wymianę okien w szkole. Chór dziewczęcy odśpiewał kolędy, składając

- Bardzo cieszymy się, że mamy nowe okna. Dzięki temu, że zostały wymienione jest cieplej, jaśniej i estetycznie. Bardzo dziękujemy za tak szybką decyzję. Firma, która wygrała przetarg, bardzo sprawnie wszystko zorganizowała. Sprawilo nam to dużo szczęścia i radości. W mikołajki praca była już właściwie zakończona, teraz do zrobienia jest jeszcze tylko piwnica, ale to już dodatkowo. Bardzo dziękujemy - powiedziała dyrektor szkoły Ewa Radanowicz. mm

## Wigilia w Cechu

## Wigilijne Polaków rozmowy



**(ŁOBEZ)** Tradycję spotkań wigilijnych od kilku lat podtrzymuje zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Łobzie. Tak było i w tym roku. Spotkanie oplatkowe odbyło się w miniony piątek.

- Zebrać przedsiębiorców jest bardzo trudno, zwłaszcza przed świętami, więc przyszli ci co chcieli - powiedział starszy łobeskiego Cechu Henryk Milczarkowski. W kameralnym gronie wszyscy złożyli sobie życzenia łamiąc się oplatkiem. Na stole królowały ryby, sałatki, grzybki, ciasta i paszteciki z barszczem - wszystko własnoręcznie przygotowane.

Okazało się niespodziewanie, że niektórzy, choć już w średnim i starszym wieku - mają spore doświadczenie w kontaktach z zagranicą i tamtejszym kapitalizmem. Snuto więc dramatyczne, choć dzisiaj już ze śmiechem, opowieści o robieniu interesów w czasach przełomu, o pracy w Stanach Zjednoczonych, by zwieńczyć je wnioskami, że najlepiej jest jednak w domu, w Polsce. Takie doświadczenia to kawał historii rodzącego się w kraju kapitalizmu, który warto byłoby kiedyś spisać dla wyjeżdżających zagranicę, marzących o lepszym miejscu gdzie indziej.

W Cechu spotkali się: Henryk Milczarkowski, Barbara Łolkiet, Henryka Metza, Barbara Daniel, Irena Grabowska, Grzegorz Tokarski - a PUP i będąca tu Prusak oraz An - znakomity znawca óre zaserwował, i ówiło - złota rącz - o. KAR

## Świąteczne refleksje

Choinka pięknie ubrana z rąk babci i dziadka nam przekazana, tej pierwszej gwiazdki wszyscy czekamy, a pod choinką coś tam szukamy.

Tysiące lampek i świecidełek błyszczą wśród płatków i jodełek ta atmosfera co świąt dotyczy światła jak gwiazdek, któż ich policzy!

Domy i drzewa po same chmury, zdobią przepiękne z lampek figury Choinki, gwiazdy - jak kolorowo By święta spędzić miło, wesoło.

Dosyć biegania i naszej pracy, z rodziną wspólnie siądz przy kolacji Wśród Nocnej Ciszy i W Żłobie Leży Z dała dziś każdy na Pasterkę bieży.

Stoły świąteczne aż narzekają, że pod ciężarem się uginają I nam jest ciężko od przejedzenia, śniadanie w obiad wnet się zamienia.

Spacerek w święta jest zalecany idź z dzieckiem mamo, tato kochany. Dziadzio i babcia taka przemiała, bo taka ważna w święta rodzina.

A święta polskie - tyle pyszności! Cała rodzina tak się ugości, przy pełnym stole poje, popije - szczęśliwy kto w zgodzie z rodziną żyje.

Zofia Bus

Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

**PRACA**

**Świdwin**

Zatrudnię diagnostę, mechanika, elektryka samochodowego. Tel. 502 565 278.

**Gryfice**

Zatrudnię pracowników z umiejętnościami kładzenia kostki polbruk, rurociągów wodno-kanalizacyjnych oraz murarzy. Atrakcyjne płace. Tel. 091 384 08 39.

Poszukuję do współpracy Inżyniera lub Technika Budownictwa tel. 600/824-591.

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

**Drawsko Pom.**

Kierowca kategorii C + E poszukuje pracy na terenie Ziocieńca i okolic. Tel. 608 771 547.

**INNE**

**Region**

Sprzedam drewno kominkowe. Tel. 697 610 223.

Kupię antyki, militaria i inne starocię. Tel. 501 126 109.

Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

**Łobez**

Sprzedam piec C.O., miech kowalski skórzany. Tel 694 140 816

Sprzedam hurtowo choinki. Cena 5 zł za sztukę. Tel. 604 997 741.

Drewno opałowe. Tel. 506 402 140.

**Sprzedam wannę półokrągłą z hydromasażem. Cena 2 tys. złotych. Tel. 091 397 49 47 – wieczorem.**

Sprzedam lady chłodnicze, regały metalowe regulowane, wagi elektroniczne, metkownicy, regały szklane na cukierki. Tel. 601 212 335.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Wacławowa 2. Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

**MIESZKANIA**

**Łobez**

Sprzedam mieszkanie 2 pok., II p. w Łobzie. Tel. 091 397 40 28.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 63 mkw. w Świątoborcu. Tel. 609 863 917, 721 141 009.

Kawalerka 28 mkw. w Łobzie w bloku, parter. Cena - 88 tys do uzgodnienia. Tel. 605 980 898 lub 607 281 442.

**Pilnie poszukuję małego mieszkania (może być kawalerka) do wynajęcia w Łobzie lub okolicy. Tel. 516 921 453.**

**Gryfice**

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Gryficach. Tel. 507 100 356.

Wynajmę mieszkanie 2 pok., kuchnia i łazienka, niezależne wejście. Tel. 509 431 779.

Pokoje do wynajęcia. Tel. 509 431 779.

**USŁUGI**



MLM  
- perfumy  
- środki czystości  
- sprzedaż, praca  
Tel. 601 088 446.

**Region**

Instalacje elektryczne, systemy wideofonowe, domofonowe. Tel. 666-173-196.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0604 221 339; 091 395 41 72.

Usługi minikoparką – przyłączenia wodno-kanalizacyjne, elektryczne, równanie terenu i tym podobne. Tel. 602 436 972.

Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. [www.kontent.com.pl](http://www.kontent.com.pl)

Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

**MOTORYZACJA**

**Region**

Sprzedam opony zimowe 195/65/R15 4 szt. Bardzo mało używane, cena 670,00 zł. Tel. 605 522 340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

Sprzedam Opel Vectra C kombi, rok prod grudzień 2004, bordowy metalik, przebieg 108000km, zadbane, książka serwisowa, 1 właściciel w Polsce i w Niemczech, w Polsce od lutego 2008, NOWE: klocki i tarcze hamulcowe przód i tył, kompletny rozrząd, opony letnie 16", duży przegląd klimatronic, bezwypadkowy, cena 44900 zł, ogłoszenie prywatne, tel: 0605 522 340, W CENIE DIAGNOSTYKA STANU TECHNICZNEGO W ASO OPEL W DNIU ZAKUPU PRZEZ KLIENTA, możliwość wysłania zdjęć na maila.

**Łobez**

BMW 316 za tys. zł. rok 93-94, czarny, ABS, elektr. Szyby, lusterka, dach, alu+zimowe z felgami, 1xA-IRBAG, alarm z pilotem, centr. zamek, nowe tarcze, klocki, rozrząd, świece, paski, filtry. Tel. 607 281 442.

Sprzedam Fiat Punto rocznik 97 cena 6800, Panda 04 cena 16400, Pontiak 95 cena 24 000. Tel. 604 997 741.

Polonez GTI 1600, rok pr. 1996 – stan idealny – zaproponuj cenę i kup. Tel. 660 421 037.

Fiata 126p r. 1989 sprzedam. Tel. 091 391 43 88.

Sprzedam Fiata 126p i Tawrię. Tel. 728 364 060.

**Gryfice**

Sprzedam OPEL CADET, r.pr. 1988, 1,6, benzyna, gaz. Cena 1.500,00 zł. Tel. 782 925 431.

**INNE**

**Gryfice**

Garaże blaszane, wiaty, kioski – najtaniej. Dowóz gratis. Tel. kom. 0605 286 058; 059 833 45 36.

**NIERUCHOMOŚCI**

**Łobez**

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Sprzedam dochodowy kiosk typu RUCH z lokalizacją i mediami – Łobez. Te. 607 587 076.

Sprzedam działki budowlane (10, 11, 12 arów) w Łobzie przy ul. Strumykowej. Tel. 509 448 017.

Sprzedam garaż murowany w Węgorzynie. Tel 0 608 813 947.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

**Gryfice**

Sprzedam dom wolnostojący w Gryficach. Tel. 505 081 153.

Sprzedam działki w Rzęskowie. Tel. 512 584 156.

**Świdwin**

Wynajme lokal przystosowany na działalność, gabinet, biuro. Lokal położony na ul. Mirosławieckiej 38, teren byłego POMu, obok Stacja kontroli Pojazdu. 45 m2, 2,8 m2 ubikacja, miejsce Parkingowy. Kontakt: 094 - 36 71543 lub 694476882.

Sprzedam piekarnię w Świdwinie przy ul. 3-go Marca 17. Wiadomość: tel. kom. 665 555 195, 667 143 991.

**Region**

Sprzedam kawalerkę 42 mkw. w Dąbrowie Białogardzkiej gmina Rąbino. Tel. 502 431 002.

**NAUKA**

**Gryfice**

Płoty – korepetycje – chemia i język angielski dla początkujących i średnio zaawansowanych. Tel. 664 973 043.

**MATRYMONIALNE**

**Region**

Pan lat 52 zapozna panią w celu matrymonialnym. Tel. 790 898 075.



## Jasełka w Radowie Wielkim



**(RADOWO WIELKIE)** Boże Narodzenie to czas na to, by choć przez chwilę zatrzymać się w biegu. Jak co roku przeżywamy radość oczekiwania na cud, który zdarza się nieodmiennie od ponad dwóch tysięcy lat.

17 grudnia br. dzieci z Niepublicznej Szkoły Podstawowej, Niepublicznego Gimnazjum i Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Radowie Wielkim w przepiękny sposób przedstawiły dzień narodzin Jezusa.

Na uroczystość zaproszono osoby zaprzyjaźnione z Placówką, najbliższe dzieciom i rodzicom - pana Arkadiusza Czerwińskiego, burmistrza Reska, przedstawiciela Starostwa Powiatowego w Łobzie - pana Wiesława Małego, dyrektora Wydziału Polityki Społecznej oraz proboszcza księdza Jacka Szuneko.

U bram małego kościoła dzieci, pracowników, rodziców i zaproszonych

gości przywitali koledźnicy. Na ołtarzu w ubogiej stajence Józef, Maria i Jezus, a przy nich zwierzęta...

Uroczystość rozpoczął przewodniczący Stowarzyszenia Na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjonalną, Ruchową i Autyzmem - czytaniem z Ewangelii Św. Łukasza, radośnie zatańczyły małe aniołki, zaśpiewali pasterkę, renifery zagrały na gitarach rockową pasterkę, trzej królowie przynieśli dary od „czterech pór roku”, a dzieci z całego świata złożyły w żłóbku skromne upominki. Na koniec Święty Mikołaj rozdał śliczne prezenty ufundowane przez Bank Dziecięcych Uśmiechów - Bank Zachodni WBK, burmistrza Ińska, rodziców z Ińska i Drawska Pomorskiego oraz zaprzyjaźnionych Norwegów.

Pośród zapalonych świec, koledź, woni świątecznych potraw i choinek, na naszych oczach znowu urzeczywistniła się stara opowieść... Jak co roku były łzy, wzruszenie i moc życzeń płynących z głębi serca.

*Monika Duszyńska*

## Orlik przed świętami?



(ŁOBEZ). Już na ukończeniu są prace związane z budową boiska Orlik 2012 w Łobzie. Boisko trawiaste jest już zrobione. Pracownicy śpieszą się, by zakończyć zadanie przed świętami. Z tego też powodu złożyli zapewnienia, że Orlik będzie gotów przed, by oni sami mogli spē-

dzić święta z rodziną i już nie wracać do pozostawionego zadania.

W miniony czwartek pracownicy kładli jedną z ostatnich warstw.

Postawiony namiot ma za zadanie wysuszyć teren oraz utrzymać dodatnią temperaturę wewnątrz.

## Z tradycją na ty



(ŁOBEZ). Tradycyjnie już w okresie przedświątecznym w szkołach odbywały się jasełka oraz koncerty koledź i pastorałek a w Szkole Podstawowej nr 2 odbyła się doskonała prapremiera opowieści opartej na legendzie o góralu Zwyrtałe...

W minioną środę w Szkole Podstawowej nr 2 miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Otóż uczniowie klasy IVA na bazie góralskiej legendy o Zwyrtałe zaprezentowali przedstawienie według scenariusza Renaty Siarkiewicz - wychowawczynie klasy IVA.

W rolę Zwyrtały, górala, który po śmierci trafił do nieba i tam swoją przepiękną muzyką narobił kłopotów wcieliła się Oliwia Rybińska. Jej doskonała gra aktorska sprawiła, że nie tylko dzieci ale i dorośli z zachwytem śledzili losy górala i... aniołów. Humorystyczna historia o góralu, który po śmierci wybrał się do nieba ze swoimi ukochanymi skrzypcami pod pazuchą i tam za zgodą Boga (w góralskim ubraniu) grał góralską muzykę, ma w sobie głębię przekazu, o której czasami zapominamy. „Jak muzykant Zwyrtała narobił w raju kłopotów...”, to opowieść o miłości do gór i góralskiej muzyki. Nawet po śmierci miłość do muzyki była tak silna, że graniem swoim zaraził całe niebo, a anioły zamiast śpiewać psalmy - tańczyły góralskiego.

W konsekwencji Zwyrtała musiał opuścić niebo i aniołów. Wrócił więc do swoich ukochanych gór, by jego graniem i góralska muzyka nie odeszła w otchłań zapomnienia.

Na prapremierowym przedstawieniu obecny był burmistrz Łobza Ry-

szard Sola, który młodym aktorom wręczył słodki upominek. Należało się, bowiem widać było, że wszyscy, którzy przygotowali przedstawienie włożyli w nie wiele pracy. Zarówno p. Renata Siarkiewicz, jak i rodzice, którzy przygotowali dzieciom kostiumy oraz młodzi aktorzy, którzy pokazali, że wystarczy wydobyć z nich potencjał, by mogły przedstawić swoje talenty. Pozostaje nadzieja, że przedstawienie pt. „Jak Zwyrtała narobił w niebie kłopotów...” będzie mogło obejrzeć szersze grono.

Już na drugi dzień koncert koledź i pastorałek dali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1. Na sali zaproszeni byli milusińscy z przedszkola miejskiego. Uczniowie szkoły pokazali, że koledź i pastorałki niekoniecznie należy śpiewać tradycyjnie. W sposób wesoły, troszkę na styl rewii amerykańskiej, czasami poważnie odśpiewano różne bardziej lub mniej znane pieśni bożonarodzeniowe. Przy koledźce „Cicha noc” przedszkolaki włączyły się do śpiewania, dzięki czemu niemal cała sala śpiewała wraz z głównymi wykonawcami. Na sali, wśród widzów nie zabrakło łobeskich burmistrzów.

Szkoła przygotowała również wystawę o aniołach oraz kiermasz bożonarodzeniowy, na którym można było zakupić wyroby wykonane przez tu-tejszych uczniów np. ceramicznego anioła czy kartkę świąteczną oraz ozdobne choinki wykonane przez rodziców.

W tym samym dniu w SP2 odbywały się kolejne przedstawienia w wykonaniu uczniów tej szkoły.





**Piłkarzami Sparty Węgorzyno będzie rządzić kobieta**

# Zła współpraca z urzędem – mówi zarząd i podaje się do dymisji

(WĘGORZYNO) Węgorzyńska Sparta nie ma szczęścia do zarządzających. Po wejściu do V ligi i okresie stabilizacji znowu nastąpił okres zawirowań. Stary zarząd podał się do dymisji, a nowym będzie rządzić Joanna Stasiak, wybrana na prezesa klubu na sobotnim zebraniu walnym. Niektórzy obserwatorzy tych zmian zastanawiają się, czy to było gaszenie pożaru, czy klub dopiero czeka głęboki kryzys.

Walne odbyło się w minioną sobotę, 20 grudnia. Stary zarząd podał się do dymisji. Zdarza się to bardzo rzadko w przypadku, gdy klub osiąga sportowy sukces, a takim bez wątpienia był awans Sparty do V ligi, a zespół po początkowo słabszej grze miał świetną końcówkę i zajął 10 miejsce w tabeli rundy jesiennej. Powodem kryzysu mogą być sprawy finansowe, ale te nie były złe, bo klub dostał w tym roku 118 tys. zł, a w przyszłym rada miejska podniosła mu budżet do 145 tys. zł. Co więc stało się w klubie?

Jak nam powiedział ustępujący prezes Marcin Szostakiewicz – jedną z najistotniejszych przyczyn złożenia rezygnacji przez zarząd była zła współpraca z urzędem miejskim.

- Prezes Szostakiewicz stał się niewygodny dla urzędu, bo nie chciał podpisywać wszystkiego, co mu podsuwano. - mówi o kryzysie na linii klub – urząd jeden z byłych członków zarządu. Przypomina problemy klubu z przejściem pomieszczeń w budynku nowego gimnazjum. - Dostaliśmy chyba 5 lub 6 projektów umów do podpisania, bo ciągle coś nie grało i prezes nie zgadzał się na podpisanie bubla, więc ich to denerwowało. Najlepiej wszędzie mieć miernych, ale wiernych, którzy na wszystko będą się godzić. - komentuje sobotnie wybory.

- Nie mogliśmy się dogadać, nie było współpracy, choćby pomocy prawnej ze strony urzędu w sprawach rozliczeń. W tym roku zbyt późno ogłoszono konkurs dla klubu i umowę podpisaliśmy dopiero w marcu, a w styczniu i lutym trzeba było przecież normalnie pracować. Żeby dostać drugą transzę dotacji musieliśmy się rozliczyć z pierwszej. Złożyliśmy papiery i dostaliśmy

złożonej do urzędu zabrakło dwóch słów. Zdaniem prezesa to było niedopatrzenie, więc złożył odwołanie od tej decyzji do Kolegium Odwoławczego. Czekają na decyzję.

Z kolei niedawno skarbnik gminy zakwestionowała wydatki poniesione na początku roku, gdy nie z winy klubu nie była podpisana umowa na dotację, bo urząd spóźnił się z jej przygotowaniem. To ponad 20 tys. zł. Tu i ówdzie padają zarzuty, że zarząd narobił długów i rezygnując ucieka od problemów.

- W zarządzie byli szefowie węgorzyńskich firm, którzy wkładali w klub swoje pieniądze, więc ten zarzut jest niepoważny. Co, okradali by sami siebie? Pozwalali by na ich marnotrawienie? Wielokrotnie próbowałem, by usiąść i rozmawiać, rozwiązywać problemy, jakie się pojawiają, ale po drugiej stronie nie było woli. Nawet pan Stanisław Pawłowski, który zjadł zęby na piłce, też to zauważył. Jak mamy się cały czas tłumaczyć i bić głową w mur, to mamy dosyć. - mówi inny członek zarządu.

Stary zarząd działał w składzie: Marcin Szostakiewicz – prezes, Krzysztof Gwóźdź – wiceprezes oraz Krzysztof Makarski, Stanisław Turek, Stanisław Pawłowski, Władysław Nadkierniczny i Marek Michalczyzyn.

**DALP zakończona (30.11 - 21.12. 2008 r.)**

## „Niedźwiadki” najlepsze



(DOBRA) Wczoraj zakończyła się Doberska Amatorska Liga Piłkarska. Burmistrz Dobrej Barbara Wilczek oraz Sarmata” Antoni Puchary, medale i puchar z zwycięskim zespołem Amatorskiej Amatorskiej drużyna NIE-



**Teraz Joanna Stasiak będzie rządzić Spartą**

Powołano nowy zarząd w składzie: Joanna Stasiak – prezes, Piotr Jargot – wiceprezes, Andrzej Stasiak – sekretarz, Tomasz Sidel – skarbnik, a członkami zostali Daniel Romańczyk, Krystian Zgórski i Marcin Żaworonek (gospodarz stadionu).

Zmiany zaszły również w Komisji Rewizyjnej. Po złożeniu rezygnacji przez Waldemara Konefała jego miejsce zajął Robert Lekki.

- Klub przejęła ekipa pani burmistrz – ocenia kibic, który zadzwonił do nas po wyborach. - Zobaczy

pan, teraz wszystkie problemy klubu z urzędem zostaną rozwiązane jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Niech pan zanotuje, by nie było zaskoczenia w przyszłości, bo to nie koniec zmian. Trenera Gwoździa zastąpi Sidel, a Nowackiego – Stasiak. Z klubu odejdą Kliś, Grochu i Samal. Może wróci stary sponsor. Tu nie myśli się o sporcie, tylko uprawia taką śmieszna gminną polityczkę – kto kogo. Niech pan zapamięta te słowa i wróci do nich za pół roku. - mówi. Oczywiście, że będziemy się przyglądać. KAR

**FINAL 21.12.2008 (niedziela)**

LZS OSTRZYCA  
- NIED•WIADKI DOBRA 1:6

DRAGON KRZEMIENNA  
- FC BŁĄDKOWO -

MANHATTAN DOBROPOLE  
- ŻYWCZYK BIENICE 4:1

GALAKTIKOS DOBRA  
- NEHUERA 5:1

**Tabela końcowa**

1. NIED•WIADKI Dobra	7 21 53:7
2. GALAKTIKOS Dobra	7 18 44:12
3. MANHATTAN Dobropole	7 15 20:20
4. LZS Ostrzyca	7 9 25:23
5. DRAGON Krzemienna	7 9 15:19
6. ŻYWCZYK Bienice	7 9 22:31
7. NEHUERA	7 3 18:37
8. FC Błądkowo	7 0 4:60

**Strzelcy bramek:**

**21** - Emilian Kamiński (GALAKTIKOS DOBRA),

**20** - Damian Padziński (NIED•WIADKI DOBRA),

**10** - Wojciech Bonifrowski (NIED•WIADKI DOBRA), Mateusz Malinowski (NEHUERA).

D•WIADKI Dobra wygrywając wszystkie swoje mecze! Drugie miejsce zajął zespół GALAKTIKOS Dobra, a brązowe medale zdobyli zawodnicy z MANHATTANU Dobropole. Najwięcej bramek strzelił Emilian Kamiński (GALAKTIKOS), a najlepszym bramkarzem został Marcin Kamiński, również z Galaktikos. (r)

## Kronika powiatu łobeskiego



Kacperek z mamusią



Mariusz

# GMINNY PRZEGLĄD KOLEŃ I PASTORAŁEK – WĘGORZYNO 2008

18 grudnia 2008 roku odbył się, po raz dziesiąty, Gminny Przegląd Koleń i Pastorałek, zorganizowany przez Parafię Wniebowzięcia NMP i Szkołę Podstawową w Węgorzynie.

Udział wzięły w nim dzieci z placówek oświatowych położonych na terenie gminy Węgorzyno: przedszkola w Węgorzynie oraz szkół podstawowych w Runowie Pomorskim i Węgorzynie i gimnazjum. Do konkursu zgłoszono 25 osób.

Do sali gimnastycznej szkoły podstawowej zaproszono mieszkańców gminy, gdzie o godzinie 16.00 rozpoczęło się gminne koledowanie.

Młodzi artyści zostali podzieleni na trzy kategorie wiekowe:

1. przedszkole i kl. 0-III
2. klasy IV-VI szkoły podstawowej
3. gimnazjum.

Występy „koledników” oceniało jury w składzie: Monika Kuźmińska – przewodnicząca Rady Miejskiej w Węgorzynie, Zbigniew Kędra – emerytowany nauczyciel SP Węgorzyno i ksiądz Daniel Sacik – wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Węgorzynie.

Jak zwykle w takich sytuacjach nie zabrakło wielu emocji towarzyszących różnorodnym konkursom z udziałem dzieci. Przeplatały się łzy i radości, i zawodu, zadowolenie i miejmy nadzieję, że chwilowe zniechęcenie. Najważniejsze jednak było samo śpiewanie, przygotowujące do Narodzenia Pańskiego.

**Wyniki Gminnego Przeglądu Koleń i Pastorałek - Węgorzyno 2008**

Klasy 0 - III  
I miejsce Gabriela Gielmuda „Tyle dobrych nowin” SP Runowo Pom.

II miejsce Julia Kamińska „Tyle koled” SP Runowo Pom.

III miejsce Dawid Stasiak „O mili królowie” SP Węgorzyno

Klasy IV-VI  
I miejsce Jakub Lenik „W złości leży” SP Węgorzyno

II miejsce Weronika Kamińska „Zaśpiewajmy koledę” SP Runowo Pom.

III miejsce Anna Kołodyńska „Mizerna cicha” SP Węgorzyno Gimnazjum

I miejsce Justyna Szymalak „Przynosimy w noc grudniową”

II miejsce Paulina Stachniuk „Błogosławiona stajenka”

III miejsce Karol Pokrywka „Miłość rodzi się zimą”

Po za kategorią oceniono i wyróżniono najmłodszego uczestnika Przeglądu, Patrycję Poznańską z przedszkola w Węgorzynie. Czterolletnia dziewczynka brawurowo wykonała pastorałek „Wokół choinki”. Swoją interpretacją podbiła serca widzów, jurorów, młodych wykonawców i organizatorów. Takich braw i aplauzu mogliby pozazdrościć Patrycji profesjonalni wykonawcy.

Kolejny Przegląd przeszedł do historii. Do zobaczenia za rok.

*Dorota Stefanowska, Leszek Dobrzyński, Tomasz Kamiński*

## Sygnaly czytelników

### Skierowali mnie na bagno

-Daję tysiąc zł nagrody temu, kto ustawił znak na wysokości Polanowa k. Łobza informujący, że drogą leśną można dojechać do Grabowa. Jest to nowiułki znak, postawiony niedawno. Jestem ze Świnoujścia, kilka dni temu, o zmierzchu jechałem trasą Łobez – Świdwin. Widząc nowy znak, skręciłem w tę drogę. Nie zdołałem ujechać zbyt daleko, gdy wpakowałem się w bagno. Podrzuciło mi samochód do góry, wjechałem w bagno i kamienie i nie było żadnej szansy, aby się stamtąd wydostać. Ściągnąłem swoich ludzi z Drawska, którzy mnie wydostali. Mam zniszczony przód i tył samochodu, zniszczony został też bak. Mechanik w Łobzie za napraw zażądał 1200 zł. Za to właściciel drogi powinien zapłacić

mi odszkodowanie. Byłem w starostwie w Łobzie, to powiedziano mi, że to nie ich wina, bo oznakowanie wykonywał Zarząd Dróg Wojewódzkich oddział w Stargardzie (droga należy do Zarządu Dróg Wojewódzkich – przyp. red.).

Kto stawia drogowy znak przez drogę leśną, wskazując ją jako publiczną? Przecież ta droga nie jest przejezdna dla samochodów osobowych! Po co ten znak, skoro kawałek dalej jest droga asfaltowa przez Byszewo?

Daję 1000 zł temu, kto ten znak postawił, jeśli po zmierzchu przejeżdża tę trasę – powiedział mieszkaniec Świnoujścia.

My ze swojej strony życzymy powodzenia.

**Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie  
Renata i Marek Pырczak tel. 091/3974184**



**OKNO LUX** NOWOGARD  
ul. 3-go Maja 5a  
Tel: 091 392 08 58  
Tel. 091 392 03 29  
Tel.fax 091 392 07 09  
Tel. 0 518 546 771

Do każdego okna  
• parapet lub  
• roleta materiałowa

**GRATIS !!!**

- Okna PCV i drewniane
- Rolety materiałowe i zewnętrzne
- Żaluzje, markizy
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- Drzwi zewnętrzne i wewnętrzne

**NEGOCJUJEMY CENY !!!**

- remonty mieszkań
- stawianie domów w stanie surowym
- remonty i wymiana dachów

Drzwi wejściowe stalowe  
kompletne **od 899 zł**



**KOMINKI**  
OBUDOWY WKŁADY PROJEKT WYCENA SPRZEDAŻ MONTAŻ  
Zapraszamy do Salonu  
w Łobzie  
ul. Ogrodowa 5a  
tel. 091 397 5 497

- Kominki z Płaszczem Wodnym
- Kominki Nadmuchowe i Tradycyjne
- Piecyki Wolnostojące i Fasady
- Rury Dymne, Kratki i Akcesoria
- Kominy i Systemy Grzewcze
- Usługi Remontowo-Budowlane
- Montaż instalacji C.O. i wod-kan
- Wykończenie wnętrz

Kominki z Płaszczem Wodnym  
już od 2599zł Brutto

**Promocja Zimowa**  
**Okna 5 komorowe**  
**w cenie 3 komorowych**

F.H.U. KOMFORT, Misiura Mirosław

Poleca:

- okna i drzwi PCV
- okna dachowe
- okna drewniane
- duży wybór drzwi
- rolety materiałowe, moskitiery
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne



ul. Kupiecka 16, 78-500 Drawsko Pomorskie  
tel./fax. 094 36 361 72, kom 0 606 122 987

**FIGA**  
Łobez  
ul. Ogrodowa 5a  
tel. 091 397 5 497

**KASY FISKALNE**  
POSNET SHARP

**WAGI ELEKTRONICZNE**  
Autoryzowany Serwis  
Urządzeń Fiskalnych  
**KOMPUTERY**  
Skanery kodów  
kreskowych

Śpiewajmy kolędy - *Cicha noc*

*Szczęśliwych, kojących, wartych pamięci,  
przeżytych w zgodzie ze światem i z sobą samym,  
pełnych życia i miłości Świąt Bożego Narodzenia  
życzy Czytelnikom Redakcja Tygodnika Łobeskiego*

Cicha noc, święta noc!  
Pokój niesie ludziom wszem,  
a u źłóbka Matka Święta  
czuwa sama uśmiechnięta  
nad Dzieciątką snem. (2 x)

Cicha noc, święta noc!  
Pastuszkowie od swych trzód  
biegną wielce zadziwieni  
za anielskich głosów pieni,  
gdzie się spełnił cud. (2 x)

Cicha noc, święta noc!  
Narodzony Boży Syn!  
Pan wielkiego majestatu  
niesie dziś całemu światu  
odpuszczenie win. (2 x)

Kolęda powstała 24 grudnia 1818 r.,  
a wydana została w 1833 roku. Utwór  
ma kilka polskich tekstów. Najbardziej  
powszechny jest tekst Piotra Maszyńskiego  
(P. Maszyński) *Dwie Kolędy*,  
Caecilia Nr 149 - ok. 1930.

